Nr. 285 Czwartek, 11 Grudnia 1884. Rok 74

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu wyjątkiem świąt i niedziel.
Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Wałowa nr. 29. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“ otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą, pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów kilkurazowe po 6 centów od miejsca 1 wiersza.
Inseraty przyjmują w Austryi i Niemczech wszystkie agencye anonsów; we Francyi w Paryżu wyłącznie agencya p. Adama, Rue Clement 4.

Zaproszenie do przedpłaty.

Przedpłata na *Gazetę Lwowską* wynosi rocznie (od 1go stycznia do końca grudnia) w miejscu 12 *zł.*, **pocztą 16 zł.**; półrocznie (od 1go stycznia do końca czerwca) w miejscu 6 zł., **pocztą 8 zł.**; ćwierćrocznie (od 1go stycznia do końca marca) w miejscu 3 zł., **pocztą 4 zł.**; miesięcznie (od 1go do końca każdego miesiąca) w miejscu 1 *zł.*, **pocztą 1 zł. 35 ct.**

Prenumeratorowie roczni lub półroczni, (którzy prenumerują od 1go stycznia do końca grudnia, lub od 1go stycznia do końca czerwca) otrzymują *Przewodnik naukowy i literacki*, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej*, bezpłatnie; ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą: pierwsi 75 ct. drudzy 30 ct. *Przewodnik*, prenumerowany osobno, kosztuje rocznie 4 *zł.*, półrocznie 2., ćwierćrocznie 1 *zł.*

W celu ustalenia nakładu prosimy o wczesne nadsyłanie prenumeraty.

Redakcya „Gazety Lwowskiej“, pragnąc wprowadzić w dziale fejletonowym jak największą rozmaitość i utrzymać go na wysokości, odpowiadającej wymaganiom czytelników, pozawiązywała liczne stosunki z pierwszorzędnymi pisarzami polskimi i uzyskała od nich zaszczytne przyrzeczenie współpracownictwa. Oto szereg autorów, których prace: powieści, nowele, szkice, obrazki, w krótkich po sobie odstępach zamieszczane będą w roku przyszłym w fejletonie „Gazety“: Aer, Alces, Błiziński, Piotr Jaxa Bykowski, dr. Antoni J., Zygmunt Kaczkowski, Jan Lam, Edward Lubowski, B. Prus (Głowacki), Walery Przyborowski, Z. Sarnecki, Sewer, L. Tatomir, A. Wilczyński, Zacharyasiewicz.

W pierwszej połowie stycznia 1885 rozpoczniemy druk powieści historycznej z czasów wojen szwedzkich Wal. Przyborowskiego pod tytułem:

Rycerz Mora.

W „Przewodniku naukowym i literackim“, dodatku bezpłatnym do „Gazety Lwowskiej“, obok rozpraw i szkiców historycznych Kazimierza Jarochowskiego, dr. L. Kubali i innych pierwszorzędnych pracowników na polu historyi i literatury, zamieszczać będziemy wyjątki z pamiętników słynnego, Maurycego Augusta Beniowskiego, ułożone i opracowane przez Piotra Jaxę Bykowskiego.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

3. Biuletyn.

Jego ces. i król. Wysokość Najdostojniejszy Arcyksiążę Leopold przepędził dzień dość dobrze. W nocy miał dobry, pokrzepiający sen.

Hörnstein, dnia 8 grudnia 1884.

Dr. Minnigerode w. r.

4 Biuletyn.

Jego ces. i król. Wysokość Najdostojniejszy Arcyksiążę Leopold uczuwał po południu znużenie. Noc była dobra.

Hörnstein, dnia 9 grudnia 1884.

Dr. Minnigerode w. r.

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 5 grudnia b. r. radcę sądu krajowego w Krakowie, Ludwika Mora Korytowskiego, zamianować najmiłościwiej prezydentem sądu obwodowego w Rzeszowie.

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 4 grudnia b. r. radcę budowniczego Karola Setti, zamianować najmiłościwiej starszym radcą budowniczym i naczelnikiem technicznego departamentu przy c. k. galicyjskiem Namiestnictwie.

C. k. sąd krajowy wyższy w Krakowie zamianował praktykanta sądowego, Alojzego Mahra, bezpłatnym auskultantem dla swego okręgu.

Prezydyum dyrekcyi poczt i telegrafów zamianowało oficyałami pocztowymi: byłego oficyała pocztowego Jana Galasiewicza i asystenta telegrafu Wiktora Skrzyńskiego dla Krakowa, asystenta telegrafu Jana Templego dla Stryja i asystenta pocztowego Artura Payersfelda dla Podwołoczysk; dalej asystentami pocztowymi: praktykanta pocztowego Marcina Jezierskiego i elewa telegrafu Henryka Waldmanna, obu dla Białej, praktykanta pocztowego Eugeniusza Herwy'ego dla Buczacza i ekspedytora pocztowego Dawida Chunę dla Wadowic; nareszcie przeniosło asystentów pocztowych: Ludwika Arciszewskiego ze Lwowa do Kołomyi, a Tadeusza Hrehorowicza ze Stryja do Lwowa.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 11 grudnia.

Ks. Bismarck wyraził się był niegdyś w parlamencie niemieckim z pewnem lekceważeniem o praktykowanym w innych państwach konstytucyjnych zwyczaju zestawiania dokumentów dyplomatycznych dla użytku ciał prawodawczych. Powiedział on, że wszystkie te błękitne, czerwone, zielone i tym podobnej nazwy księgi, nie mają istotnej wartości, gdyż ich redaktorowie zmuszeni są zazwyczaj opuszczać najważniejsze noty, że przeto on nie da się nigdy nakłonić do naśladowania tej „parlamentarnej komedyi“. Rychlej jednak niż przewidywano, ks. kanclerz uznał potrzebę przedłożenia radzie państwowej i parlamentowi księgi dyplomatycznej, która, chociaż odnosi się tylko do szczegółowego zakresu jego akcyi zagranicznej, to jest niemieckiej polityki kolonialnej, zdaje się przecież dowodzić, że ks. Bismarck zmienił zdanie o wartości podobnych publikacyj. Dotychczas rozdano tylko pierwszą część przeznaczonych do ogłoszenia dokumentów, które określając główne zasady niemieckiej polityki kolonialnej, zawierają ważne szczegóły, odnoszące się do terytoryum Kongo i zatoki Biafra, a obejmują okres czasu od 14 kwietnia 1883 do 13 października roku bieżącego. Wielce pouczającą jest rzeczą śledzić na podstawie ogłoszonych dokumentów, jak z małych i nic nieznaczących początków, powstała myśl inaugurowania polityki kolonialnej. W pierwszych tygodniach roku zeszłego rządy Anglii i Francyi zawarły konwencyę, w której oznaczono linię demarkacyjną dla obopólnych posiadłości na zachodniem wybrzeżu Afryki w kierunku północnym w Sierra Leone. W konwencyi tej zastrzeżono handlowi stron kontrahujących uprzywilejowane stanowisko i uczyniono wzmiankę o potrzebie większego opodatkowania handlu państw innych. Otóż owo postanowienie dało powód ks. kanclerzowi do wystosowania pod dniem 14 kwietnia 1883 depeszy na ręce posła niemieckiego

---

69)

ZŁOTE SERCE

WIEK DOJRZAŁY.

XXIV.

Zemsta Urbana.

(Ciąg dalszy.)

Zaledwie uczynił zadość środkom ostrożności, a już przed stołem kasyerki zjawił się Jerzy.

— Proszę o bilet — powiedział przybyły rzucając pieniądze i po chwili, niby od niechcenia, zapytał: — Czy muzeum będzie długo otwarte?

— O! jeszcze co najmniej godzinę, proszę pana — odparła przewlekłym głosem niemłoda kobieta, spełniająca rozkazy, wydane przed kilku minutami przez „pośrednika“ i poparte milczącem kiwnięciem głowy jej chlebodawcy.

— Czy jest kto w salonach?

— Nie uważałam... ale zdaje mi się, że nie ma nikogo.

Na wystawie panowała szara półjasność zimowego popołudnia, chylącego się ku coraz bardziej w zmrok zapadającemu wieczorowi. Hrabia wbiegł do pierwszej galeryi, następnie do drugiej.... Wszędzie było pusto.

— Nie ma jej — szepnął — może nie przyjdzie. — Lecz po chwili dodał: — Przyjść musi..... Ona umie dotrzymać słowa.

Niecierpliwy, wzruszony usiadł na sofie, przykrytej perskim kobiercem. Tętna w jego skroniach waliły jak młoty kowalskie.

Nie upłynęło i ćwierć godziny nużącego dla młodzieńca oczekiwania, kiedy Ludwika weszła do pierwszego salonu muzeum. Niespokojnym wzrokiem rzuciła w około. Już zamyślała cofnąć się, uciec — gdy Jerzy posłyszał szelest sukni jedwabnej. Zerwał się z siedzenia żywo, zbliżył do kuzynki, uwolnił z futrzanego zarękawka jej śliczne rączki o długich, arystokratycznych paluszkach, ujętych w miękkie, kastorowe rękawiczki, ścisnął je w swoich dłoniach gorących i chciał drżącą i zmięszaną wprowadzić do galeryi rzeźb i obrazów. Ona mu się oparła.

— Nie, nie.... Tam nie pójdę, tu pozostanę.

— Lękasz się.... obawiasz?

Nieostrożne wyrazy hrabiego obudziły wrodzoną jej dumę, a zarazem przywróciły spokój i władzę nad sobą.

— Nigdy niczego się nie lękam, ale pragnę tu pozostać.

— Ztąd rozmowę naszą usłyszeć mogą.

— Dlatego też właśnie tam nie wejdę. Co mówię, mówię śmiało, choćby przed całym światem. Wszyscy mają prawo mnie podsłuchiwać.

— Aniele drogi!... chronię cię od zguby.

— A kusisz do zguby.... Nie staraj się mnie wciągnąć do drugiego salonu, bo pomimo, że dałam przyrzeczenie, iż poświęcę dziś panu godzinkę sam na sam, pomimo że danego słowa dotrzymywać lubię, wrócę zaraz do domu.

Jerzy rączki jej drobne z rąk swoich wypuścił.

— Tu siądę — rzekła i rzuciła się na sofę, na której przed chwilą czekał na nią hrabia.

Zapanowało milczenie. Przerwała je Ludwika.

— Żądałeś odemnie *rendez-vous*. Przystałam, pod warunkiem, że będzie pierwszem i ostatniem zarazem. Zapewniałeś kuzynie, że masz mi coś ważnego do powiedzenia.... Słucham.

Don-Juan nic nie odpowiedział. Blondynka urocza tupnęła nóżką niecierpliwie.

— Słucham!... — powtórzyła.

Jerzy zdawał się na coś oczekiwać. Stał niemy, jak posąg skamieniały, a wzburzony wewnętrznie. W oczach jego płonął żar namiętności, nad którą już nie panował, a jednak rachował się jeszcze widocznie z jakiemiś względami przyzwoitości, czy też warunkami materyalnemi schadzki, bo z roztargnieniem patrzył na kuzynkę, a uchem badał każdy szelest, dolatujący od drzwi wchodowych.

— Słucham! — zawołała adwokatowa z wzrastającą niecierpliwością. — Czas upływa.... Proszę mówić.

Ciche skrzypnięcie wolno zamykających się podwoi powróciło hrabiemu przytomność i rozjaśniło krwią nabiegłe lica. Skrzypnięcia tego Ludwika dosłyszeć nie mogła, bo właśnie w tej chwili, rozgniewana — a może i znudzona — uderzyła znowu okutym koreczkiem swego węgierskiego, futrem przy łydce obramowanego bucika, o posadzkę. On zaś prawdopodobnie na nie czekał. Dwa słabe odgłosy zmięszały się z sobą i wzajemnie zagłuszyły. Tylko Jerzy — ponieważ stał i połową twarzy zwrócony był ku drzwiom — mógł dostrzedz, wśród zgęszczających się cieni, jak podwoje zbliżały się powoli do siebie, potem zwarły się szczelnie, spojone zasówką, poruszoną delikatnym obrotem klucza w zaniku.

— Czy pan do mnie przemówić raczy? — pytała Ludwika, oburzona tak długiem milczeniem.

Jerzy rzucił się przed nią na kolana.

— Kocham cię Ludwiko!

Młoda kobieta odsunęła się z nietajoną odrazą.

— Zabroniłam panu odzywać się do mnie w ten sposób.

— Nie doprowadzaj mnie do rozpaczy..... Czy nie widzisz jak cierpię.

— Żal mi pana, to dosyć. Jeśli zgodziłam się na dzisiejszą schadzkę, to dlatego jedynie, żeby cię namówić do rychłego wyjazdu. Myślałam, że się bawisz jak lekki paryski motylek, więc i ja się bawiłam; ale kiedy od pewnego czasu bierzesz rzeczy tragicznie, nie pozostaje ci nic więcej drogi kuzynie, jak upakować się, pożegnać nas wszystkich grzecznie.... i wyjechać.

— Szydzisz niedobra.

— Radzę.

— Opuścić ciebie nie mogę.... wolę umrzeć!

W wybuchu tym brzmiała taka prawda, w spojrzeniu młodzieńca taki zapał i ogień gorączkowy, że Ludwika uczuła się wzruszoną do głębi. Rączkę swą, rozebraną z rękawiczki, położyła na rozpalonem czole kuzyna i przemówiła doń łagodnie głosem dźwięcznym, prawie łzawym, drżącym.

— Jerzy! to szaleństwo!... Grzechem jest, zgonem straszyć przyjaciół. Sam chyba nie wierzysz słowom, jakie wymówiłeś przed chwilą.... Ja, śmierci twojej nie żądam; przeciwnie, pragnę żebyś żył długo i był bardzo.... bardzo szczęśliwy.... za mnie i za siebie, za nas dwoje.... ale nie wymagaj, abym przez życzliwość dla ciebie zdeptała moje obowiązki. Jestem żoną innego.. twoją kochanką być nie mogę.

— Przesądy! zawsze przesądy!... Słuchaj Ludwiko! wiem żeś mi przychylna, mówi mi to moje serce, które do ciebie należy.... Rzućmy ten kraj zimny i głupi, w którym swobodnie kochać się nam nie wolno. Zawiozę cię pod nieba wiecznie turkusowe, nad morza mieniące się barwami opalu....

Sztuczna i naśladowana poezya wyrazów Jerzego, chociaż wygłoszona z namiętnością gwałtowną, ochłodziła znowu młodą kobietę. Roześmiała się głośno.

— Ty, wytworny Paryżanin, śpiewasz mi pieśń Mignon.... i chcesz, żebym ci wierzyła. — Zanosiła się od chichotu, chociaż w śmiechu tym dźwięczała nuta przymusu i dziwnego jakiegoś rozczarowania. — No, dalej! nuć trubadurze.... Nie masz mandoliny do akompaniamentu.... Nic nie szkodzi; ja ci wtórować będę.... Jedziemy do boskiej Italii, tam gdzie pomarańcza dojrzewa, gdzie

przy miastach hanzeatyckich, w której zwrócił na to uwagę, iż w zachodnio-afrykańskich koloniach kupcy niemieccy nie zdają się być uczestnikami takich samych korzyści, jakie przysługują poddanym Anglii i Francyi, depesza poleca przeto posłowi, aby udał się z zapytaniem do senatu miast hanzeatyckich, co należałoby uczynić, celem zapobieżenia dotychczasowym w tym kierunku niedogodnościom i czy nie byłoby na czasie zawarcie z temi państwami odnośnego traktatu. Tutaj przeto nie wzmiankowano jeszcze ani słowem o niemieckiej polityce kolonialnej. Odpowiedzi senatu Bremy i hamburskiej Izby handlowej świadczą, iż w obu tych miastach hanzeatyckich uczuto i podniesiono potrzebę akcyi, wychodzącej po za ramy zwykłych traktatów handlowych. Zwłaszcza hamburska Izba handlowa wypracowała obszerny memoryał, w którym położono pomiędzy innemi nacisk na potrzebę użyczenia silnej opieki interesom niemieckim, nietylko w koloniach państw europejskich, lecz i terytoryach będących w wyłącznem posiadaniu niezawisłych plemion afrykańskich, a to za pomocą traktatów z ich naczelnikami i ekspedycyi okrętów wojennych. Memoryał domagał się dalej zneutralizowania terytoryum Kongo i sąsiedniego wybrzeża, urządzenia stacyi okrętowej, wreszcie nabycia pasu nadbrzeżnego w Afryce zachodniej dla założenia kolonii handlowej w okolicy zatoki Biafra.

Z dalszych dokumentów, ogłoszonych w niemieckiej księdze dyplomatycznej, okazuje się, że memoryał powyższy, niemniej opinia bremskiej Izby handlowej, oświadczająca się za energiczną akcyą, były pobudką dla ks. Bismarcka do zainaugurowania polityki kolonialnej w tym duchu, w jakim się ona później rozwinęła. Książę podjąwszy myśl rzuconą, zabrał się do dzieła z wielką przezornością. Badał starannie teren, zbierał informacye, konferował z wielu znanymi podróżnikami, i w końcu, udzieliwszy pod d. 19 maja 1884 general nemu konsulowi, dr. Nachtigalowi, szczegółowych instrukcyj, wysłał go do Afryki zachodniej. W instrukcyach tych zalecił mu przedewszystkiem ostrożne, przezorne i umiarkowane postępowanie. Jak wielce ks. kanclerz pragnął unikać wszelkich zatargów z prawami istniejącemi na miejscu, zwłaszcza francuskiemi, pokazuje się z depeszy do ambasadora niemieckiego w Paryżu, wysłanej pod d. 29 sierpnia b. r. a to skutkiem telegraficznego doniesienia Nachtigala, że w Benita zatknął chorągiew niemiecką, chociaż nie jest pewnym, czy prawa francuskie nie są tutaj dawniejszemi. Ks. Hohenlohe otrzymał polecenie niezwłocznego zawiadomienia rządu francuskiego, że postępowanie Nachtigala, o ile sprzecznem być może z francuskiemi prawami, nie otrzyma zatwierdzenia ze strony Niemiec. W ogóle też w całej działalności rządu cesarskiego ujawnia się widoczna chęć unikania wszelkich kolizyj z Francyą, co tem większą zwraca na siebie uwagę, iż gdy chodzi o Anglię, niemiecka polityka kolonialna nie zawsze okazuje się w równej mierze skrupulatną.

Urząd kanclerski, ogłaszając akta dyplomatyczne w sprawie niemieckich kolonij zamorskich, chciał widocznie dać wierny obraz początków polityki kolonialnej, rozproszyć obawy i sprowadzić do właściwej miary przesadne nadzieje, jakim tu i owdzie oddawano się w cesarstwie.

Rada państwa.

(*CCCLXXXII. posiedzenie Izby poselskiej*)

† **Wiedeń,** 9 grudnia. (*Korespondencya Gazety Lwowskiej.*) Prezes Smolka zagaja posiedzenie o godzinie 11, min. 15, oznajmiając, że do imiennego głosowania na posiedzeniu ostatniem w sprawie utworzenia fideikomisu imienia Lobkowitzów zakradła się pomyłka. Poseł Goëss jest zapisany jako głosujący przez „nie" (t. j. przeciw projektowi), gdy tymczasem nie było go wcale na posiedzeniu. Prostując tę pomyłkę, powstałą w skutek panującego w sali niespokoju, prezes stwierdza, że stosunek głosów był: 113 za projektem, 103 przeciw.

Poseł Zborowski zrzeka się miejsca swego w komisyi do spraw nietykalności poselskiej.

Poseł Schönerer zapytuje przewodniczącego komisyi kolejowej, czy na tej jeszcze sesyi zda sprawę z wniosku jego i wniesionych przezeń petycyj o przejęciu kolei Północnej na własność skarbu.

Poseł Gödel-Lannoy odpowiada, że wybrany przez komisyę komitet ściślejszy zdał jej sprawę tuż przed odroczeniem Rady państwa w maju, że przeto komisya nie miała jeszcze czasu do rozpoznania wniosków komitetu, co jednak stanie się niezadługo.

Minister skarbu dr. Dunajewski odpowiada na interpelacyę posła Löblicha z dnia 24 maja r. b. w sprawie rozporządzenia z dnia 9 kwietnia r. b., mocą którego przy dowozie nafty z zagranicy władze celne mają strącać z całej wagi nie 20, lecz tylko 18 prct. na beczkę. W odpowiedzi pan Minister stwierdza, że samo rozporządzenie mówi o przyczynie tej zmiany, a jest nią doświadczenie, iż po podwyższeniu cła od nafty kupcy obniżyli wagę beczek. Pod koniec roku zeszłego i na początku roku bieżącego umyślnie ważono beczki z urzędu i przekonano się, że wielkie beczki próżne ważą tylko 15 prct, wagi tej, którą mają, gdy są pełne, mniejsze beczki zaś 18 prct. Ustawa o cłach z dnia 25 maja roku 1882 stanowi, że *tara* ma ulegać zmianom, stosownie do poczynionych doświadczeń. Ponieważ interpelacya krytykuje postępowanie ministerstwa skarbu, że nie oznaczyło pewnego przydłuższego terminu, przed którymby rozporządzenie nie było jeszcze obowiązujące, przeto pan minister dodaje, że oznaczenie terminu takiego równałoby się rozmyślnemu krzywdzeniu skarbu.

Izba przystępuje do porządku dziennego.

Rozporządzenie cesarskie z dnia 28 lipca r. b. o zapomogach ze skarbu dla dotkniętych powodzią w Galicyi przekazano w pierwszem czytaniu komisyi budżetowej, której również w pierwszem czytaniu przekazano także projekt o kredycie dodatkowym na zakupienie i urządzenie domu w Stanisławowie dla nowego biskupa unickiego.

Ma następować pierwsze czytanie wniosku pos. Wiesenburga o uchwalenie rezolucyi, aby rząd zdawał Izbie sprawę ze sposobu załatwienia przekazanych mu petycyj, sam wnioskodawca jednak, pos. Wisenburg, żąda, żeby sprawę tę usunąć z porządku dziennego, skoro wypadłoby wybrać do niej osobną komisyę regulaminową. — Izba przychyla się do tego żądania.

Następuje drugie czytanie projektu rządowego o prowizoryum budżetowem na pierwszy kwartał roku 1885. — Komisya budżetowa wnosi przyjąć projekt bez zmiany. — Izba uchwala go bez dyskusyi; lewica jednak głosuje przeciw projektowi.

W trzeciem czytaniu uchwalono naprzód ustawę o utworzeniu fideikomisu imienia Czarkowskich w zwykłem głosowaniu, a w imiennem na wniosek pos. Mengera głosowaniu przyjęto także ustawę o utworzeniu fideikomisu Lobkowitzów, a to 133 głosami przeciw 129 głosom.

Z kolei następuje sprawozdanie komisyi do spraw nietykalności poselskiej o żądaniu sądu w Langenlois, żeby Izba przyzwoliła na wytoczenie procesu pos. Fürnkranzowi za obrazę honoru niejakiego Weinmanna, o którego winie fabrykowanem pos. Fürnkranz, znany jako gorliwy protektor chłopów posiadających winnice, jakoś niepochlebnie się wyraził w rozmowie prywatnej. — Komisya już dnia 4 lutego r. 1882 powzięła w tej sprawie, datującej z czasu winobrania r. 1881, uchwałę, że nietykalność poselska nie może zasłaniać pos. Fürnkranza od odpowiedzialności, i wnosi wydać go sądowi.

Pos. Schönerer wywodzi, że rzecz oddawna przedawniona, że przeto niestownie byłoby dziś jeszcze aprobować wniosek komisyi. Wnosi tedy nie przyzwalać na ekstradycyą pos. Fürnkranza.

Izba odrzuca wniosek Schönerera, a przyjmuje wniosek komisyi.

Następuje drugie czytanie projektu rządowego o czasie praktyki sądowej kandydatów stanu sędziowskiego i zaliczaniu go do lat służby, jakoteż o dyscyplinarnem postępowaniu względem praktykantów sądowych. — Komisya prawnicza najzupełniej uznała możność dłuższej niż trzyletniej praktyki, tudzież słuszność zaliczania jej do lat służby pod względem praw emerytalnych, zwłaszcza gdy urzędnikom administracyjnym lata praktyki są zaliczane już wedle ustawy z dnia 15 kwietnia 1873 r. Co więcej, na wniosek pos. Weebera komisya zmieniła §. 3ci projektu rządowego w tym duchu, że nietylko od chwili prawomocności swej, lecz już do teraźniejszych praktykantów ustawa ta ma się stosować. Komisya aprobuje także środki dyscyplinarne na zaniedbujących się praktykantów i wnosi przyjąć projekt z wspomnianą zmianą.

W dyskusyi ogólnej nikt głosu nie zabiera; w szczegółowej uchwalono dwa pierwsze paragrafy bez wszelkich uwag. Paragraf 1szy stanowi, że do egzaminu sędziowskiego potrzeba praktyki dwuletniej; jeden rok jej trzeba przebyć w sądzie pierwszej instancyi; sąd, w którym kandydat ma praktykować, oznacza prezydent wyższego sądu krajowego. Paragraf 2gi przepisuje, że po praktyce dwuletniej na prośbę kandydata można mu pozwolić kontynuować praktykę w sądzie lub w prokuratoryi.

Dopiero nad §. 3cim wywiązuje się dyskusya. Brzmienie jego jest następujące:

„Czas praktyki przebytej przed prawomocnością ustawy niniejszej lub po wejściu jej w moc obowiązującą, w sądzie lub w prokuratoryi, jeśli nie doznał przerwy i jeśli bezpośrednio, nim następuje pełnienie służby, policzalne wedle obowiązujących przepisów, będzie liczony pod względem wymiaru płacy emerytalnej od dnia złożonego przyrzeczenia."

Komisarz rządowy, radca ministeryalny dr. Steinbach, zabiera głos, aby oświadczyć, że zmiana, którą komisya projektuje w tym paragrafie (t. j. że ustawa ma obowiązywać wstecz) jest tak ważna, iż rząd, zastanowiwszy się nad nią dokładnie, zgodzić się na nią nie może; albowiem wedle brzmienia projektu komisyjnego nietylko teraźniejsi praktykanci, lecz i emerytowani już urzędnicy mogliby rościć sobie z

---

laur zakwita, gdzie cichy cyprys nie drży od powiewu Zefirów... Cóż jeszcze!... A!... Gdzie muł w mgle szuka skalistej drogi, a marmurowe twarze.... — Tu głos jej zniżył się i z śmiechu przeszedł w tłumione łkanie — ....a marmurowe twarze, patrząc w nasze, wyczytałyby na nich wstyd tylko i hańbę.

— O! nie szydź, nie wyśmiewaj! Dokąd każesz pojechać.... pojadę, byle z tobą razem. Raj w około ciebie stworzę, czy nad neapolitańską zatoką, czy nawet w Paryżu.... Tak, prędzej w Paryżu. Tu pozostać nie możesz.... tu duszno, ciężko. Sfera, w której żyjesz, nie twoją sferą....

— A jaką ty mi wybierzesz, do jakiej myślisz wprowadzić? — spytała Ludwika smutnie.

Młody człowiek zamilkł.

— Widzisz. Pojąłeś przecie cały ogrom swego szaleństwa.... Nie chcę powiedzieć: egoizmu. Wydrzećbyś mnie pragnął z kółeczka, do którego przywykłam, w którem mi prawie dobrze.... prawie miło, chociaż nie arystokratycznie, na to, abym potem nie należała do żadnego świata, aby mnie z każdego wyłączono.

— Czyż miłość nasza nam nie wystarczy? czy potrzebujemy świata i ludzi?

— Ja może nie, ale pan tak. Młoda jestem i niedoświadczona, wiem jednak, że miłość, podobna twojej, trwa nader krótko. Czyż Stanisław nieraz mi nie mówił, że kto jak ty kocha... tylko zmysłami.... jutro ochłodnie, a pojutrze porzuci i zapomni.

— O! ten Staś przeklęty! — zawołał Jerzy, zaciskając pięści.

— Staś mówi prawdę. Zresztą nie o niego tu chodzi.... Mój kuzynie, żeby popełnić szaleństwo, do jakiego pragniesz mnie skłonić, potrzeba kochać.... a ja nie kocham.

— Kłamiesz! — krzyknął Don-Juan rozdrażniony i dotknięty równie w swej miłości własnej, jak w namiętności niezaspokojonej, palącej mu krew wulkanicznem zarzewiem.

Jerzy, nie był ani zły ani lekkomyślny w gruncie, miewał nawet czasem instynkta szlachetne, ale wychowanie zagraniczne spaczyło jego pojęcia moralne. Z kobietą, którą kochał — a raczej pragnął — wszelki środek dopięcia celu, wydawał mu się godziwy. Przystając na zdradnie — a niby niechcący, pół żartem, bez wymienienia nazwiska ofiary — podsunięty mu kiedyś przez Urbana plan użycia muzeum Pittoriniego za miejsce schadzki miłośnej, myślał, że skoro tylko zdoła namówić Ludwikę, aby o zmroku przybyła na wystawę, najniezawodniej zwycięży wszystkie jej parafiańskie skrupuły. Był niemal pewny, że jest przez nią kochany; że śliczna kuzynka — opuszczona od męża — dlatego tylko dotąd nie uległa, bo ją chroniła tarcza przesądu, jego studencka dla niej słabość i warszawskie warunki życia pod szkłem. Dość zatem odzyskać dawną czelność i odwagę, wynaleść bezpieczne schronienie, w które oczy ciekawych nie zajrzą — zkąd dzięki kluczowi, jaki mu dał „pośrednik" wysunie się niespostrzeżony, kiedy zechce, wyprowadzając z sobą uwiedzioną — aby atrakcya magnetyczna — nie dusz niestety! — odniosła tryumf zupełny. Teraz, zaskoczony niespodziewaną i niezrozumiałą dlań opozycyą, stracił przytomność, a co gorsza i polor gentlemana.

— Kłamiesz! Kłamiesz! — powtórzył dwukrotnie.

Ludwika spojrzała na niego ze zdziwieniem i ruchem pełnym godności odsunęła go od siebie; poczem powstała z sofy blada i oburzona. Przybyła na *rendez vous* spokojna, pewna siebie, jak przyjaciółka, jak krewna, w misyi opiekuńczej, anielskiej, nawrócenia na prostą drogę błądzącego i wyprawienia go z powrotem zagranicę. Wszystko to z poświęceniem własnej osoby, bo ją przecie w nudach rozrywał i bawił niekiedy, a od nieporozumienia z Goldenkrantzem w pracowni Stanisława mniej ją nawet drażnił, nie nadskakiwał bowiem pani Felicyi tyle, co dawniej. W pierwszej chwili pojąć nie mogła, dla czego człowiek dystyngowany, niedawno jeszcze taki wytworny w obejściu, taki uległy i delikatny stał się nagle grubianinem. Nie domyślała się, dokąd zalotna gra z namiętnością ją zaprowadzi i w smutnem doświadczeniu przekonała się dopiero, że żądze podobne do żądz Jerzego zamieniają ludzi w zwierzęta.

— Żegnam pana na zawsze — rzekła z dumą.

Młody człowiek zerwał się na równe nogi i przytrzymał ją za rękę.

— Przepraszam.... Głowa moja w ogniu.... Jestem szalony, ale ty mnie do tego stanu doprowadzasz swoim oporem.... Przebacz mi; proszę, błagam, zaklinam.

— Przebaczam, ale żegnam.

Wyrwała rączkę ze ściśniętych konwulsyjnie dłoni Jerzego i zmierzała ku drzwiom.

— Chcesz wyjść?.... nie wyjdziesz!

Zaczerwieniony, trzęsący się jak w febrze zagrodził jej drogę, rozkrzyżowawszy ramiona.

— Niech się pan ustąpi.... ja wyjść ztąd muszę.

— Powiedz, że mnie kochasz a ustąpię.

Objął ją wpół i do piersi silnie przycisnął, ale Ludwika wysunęła mu się zwinnie z objęcia.

— Lubiłam pana dawniej jak kuzyna, jak brata.... dziś się nim brzydzę.

— Tak! dobrze — syczał groźnie, chociaż intonacyi swego zachrypniętego nagle głosu pragnął nadać tylko akcent ironiczny — a męża pani kocha?

— O! cieszę się, że mnie pan o to zapytał. Kocham, kocham, kocham; tylko jego jednego kochałam i zawsze kochać będę. Nie chciej mnie pan przerazić swoim strasznym wzrokiem, ja się niczego nie lękam i szczerze mówię prawdę. On mnie tak że kocha.... rozumie pan... on mnie kocha. Obecnie wiem o tem i w miłość jego wierzę. Niedoświadczona, kapryśna, rozpieszczona i popsuta przez męża, życzyłam sobie może tego rodzaju dowodów przywiązania z jego strony, jakie pan tu składa, bo nierozumiałam jak są niemiłe, jakie ohydne i wstrętne. Dziś mi pan oczy otworzył; dziś pan powraca mu mnie całą. Ledwie do domu przybędę, rzucę się w jego ramiona, bo czuję, że tylko w nich szczęście prawdziwe.... rozumie pan, moje szczęście... chociaż nie ściskają tak gwałtownie i namiętnie jak pan przed chwilą uścisnąć mnie pragnąłeś.

— Milcz pani!... Przestań mi urągać, bo nie wiesz jeszcze, co cię czeka — krzyknął Jerzy zdławionym głosem, zataczając się jak pijany.

— O! niestety, gdybym sama nie poczuwała się do winy, wiedziałabym, co pana czeka — odparła z naciskiem i pogardliwie.

Zmrok zamieniał się w noc zupełną.

Ludwika rozumiała, jak położenie jej staje się dwuznaczne wobec szalonego — szalonym bowiem go tylko mieniła — który nie odstępował jej ani na chwilę, słaniając się za nią chwiejnym i niepewnym krokiem, gdzie się tylko zwróciła. — Ale niebezpieczeństwa istotnego nie przypuszczała jeszcze. Czysta jej dusza nie domyślała się, do jakiego moralnego wypadku i wyzucia się z człowieczeństwa doprowadzić mogą mężczyznę wzburzone zmysły, nieokiełznane wolą i zasadami.

Zręcznie wymijała Jerzego w pośród licznych i gęsto ustawionych sprzętów muzeum, zdążając do drzwi co najśpieszniej. Dopiero wtedy, kiedy sparła rękę na klamce i szarpnęła nią kilkakrotnie, spostrzegła, że są zamknięte.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

Zygmunt Sarnecki.

tego paragrafu prawa (do podwyższenia emerytury).

Pos. Tonkli oświadcza, że komisya nie miała zamiaru rozszerzać §. 3go na emerytowanych już urzędników. Aby zapobiedz mylnej interpretacyi, wnosi przywrócić wprawdzie brzmienie projektu rządowego, t. j. opuścić wyrazy: „przed prawomocnością“, ale dodać nowy ustęp: „Przepis ten stosuje się także do praktyki przebytej przed prawomocnością ustawy niniejszej w sądzie lub w prokuratoryi, jeżeli urzędnik w chwili wejścia ustawy w moc obowiązującą, pozostaje jeszcze w służbie czynnej“

Pos. Stourzh przemawia za wnioskiem komisyi.

Sprawozdawca komisyi pos. Fanderlik ze względu na to, żeby ustawa przyszła do skutku, zgadza się na wniosek Tonkliego.

W głosowaniu wniosek Tonkliego przyjęty.

Do §. 4 (o postępowaniu dyscyplinarnem) zabiera głos pos. Stourzh i wnosi poprawkę, aby nie sam tylko prezydent wyższego sądu krajowego, lecz „po wysłuchaniu zdania stałej komisyi dla spraw osobistych i dyscyplinarnych“ miał prawo wydalać praktykanta z praktyki zarówno sądowej, jak prokuratorskiej. Mowca wnosi także opuścić z paragrafu ustęp, który przepisuje, że wydalony praktykant nie może być przyjęty na nowo do praktyki przed upływem pół roku.

Komisarz rządowy, radca ministeryalny dr. Steinbach sprzeciwia się poprawkom preopinanta, bo praktykantów, dla których nie ma jeszcze żadnego prawa dyscyplinarnego, nie można stawiać od razu na równi z urzędnikami. Trzeba zresztą zaufać prezydentowi, pod którego bezpośrednią kontrolą praktykanci pozostają, a po którym nie można się spodziewać niesłuszności względem praktykantów.

Pos. Menger popiera wnioski Stourzha, zwłaszcza gdy projekt komisyjny tchnie duchem absolutyzmu, zdając praktykanta na łaskę i niełaskę samowoli prezydenta.

Sprawozdawca komisyi pos. Fanderlik zwalcza poprawki Stourzha, szczególnie tę, która żąda opuszczenia wspomnianego powyżej ustępu. Samo wydalenie z praktyki, gdyby praktykant mógł natychmiast na nowo ją podejmować, nie byłoby karą; a przecież o karę właśnie tu chodzi.

W głosowaniu odrzucono poprawki Stourzha 115 głosami przeciw 98 głosom; przyjęto §. 4ty i 5ty (z klauzulą wykonawczą) wedle wniosków komisyi.

Następować ma drugie czytanie projektu rządowego o niektórych zmianach w ordynacyi adwokackiej, ale na wniosek prezesa usunięto ten przedmiot z dzisiejszego porządku dziennego, a przystąpiono do uzupełniających wyborów komisyjnych, których rezultat jest, o ile naszych posłów się tyczy, następujący: do komisyi, rozpatrującej projekt nowej ustawy o stowarzyszeniach akcyjnych, w miejsce byłego posła Raczyńskiego, wybrano posła Lewakowskiego; do komisyi budżetowej, w miejsce byłego posła Bartmańskiego, posła Starzyńskiego; do komisyi stemplowej, w miejsce Raczyńskiego, pos. Bartoszewskiego; do komisyi kongrualnej, w miejsce Bartmańskiego, pos. Tyszkowskiego; do komisyi melioracyjnej, w miejsce Bartmańskiego, pos. Romaszkana; do komisyi podatkowej, w miejsce byłego posła Mikołaja Krzysztofowicza, pos. Łozińskiego; do komisyi karno-prawniczej, w miejsce tegoż Krzysztofowicza, pos. Lewakowskiego; do komisyi śledczej dla sprawy „Kamiński *contra* Schwarz“, w miejsce Bartmańskiego, p. Czajkowskiego.

Pos. Portugall składa na stole prezydyalnym wniosek w sprawie dozwolenia palenia ciał zmarłych; pos. Fryd. Süss w sprawie zaprowadzenia bezpośrednich wyborów w miejscowościach tuż naokoło Wiednia i pomnożenia liczby ich posłów.

Koniec posiedzenia o godz. 2. — Następne w piątek

Komisya Izby deputowanych, wybrana dla podyktowania rozporządzeń wyjątkowych, odbyła przedwczoraj wieczorem posiedzenie, na którem wzięto pod obrady przedłożenie rządowe o zawiązaniu sądów przysięgłych w okręgach sądowych wiedeńskim i korneuburskim, tudzież o rozszerzeniu tego zarządzenia na okręg sądowy Wiener Neustadt. Po dłuższych obradach komisya przyjęła w całości przedłożenie rządowe.

Wczoraj miała odbyć posiedzenie komisya kolejowa dla załatwienia przedłożeń o wykupnie kolei Arcyksięcia Albrechta i prolongowaniu mocy prawnej ustawy o kolejach lokalnych.

Klub czeski obradował przedwczoraj nad zarządzeniami celem zaradzenia przesileniu ekonomicznemu, w Czechach, w pierwszym zaś rzędzie przesileniu na polu ekonomicznem.

Lewica zjednoczona uchwaliła złożenie centralnego komitetu wyborczego dla przygotowań do przyszłorocznych wyborów parlamentarnych. W komitecie tym mają zasiadać jako delegaci deputowani różnych krajów koronnych.

Preliminarz budżetu na rok 1885.

II.

Następuje etat ministerstwa spraw wewnętrznych z sumą wydatków złr. 18,964.609 (o 116.052 zł. większą niż w roku bieżącym); dochodów zaś 1,132.297 zł. (o 26.642 zł. większą). Podwyższenie wydatków odnosi się po większej części do tytułu budowli wodnych, o którym, jako też o budowlach drogowych pomówimy w artykule osobnym; tutaj zaś krótko przedstawiamy wszystkie inne tytuły tego etatu.

W tytule pierwszym wydatki na kierownictwo centralne, t. j. na samo ministerstwo, wynoszą 469.400 zł., co w porównaniu z rokiem bieżącym oznacza obniżenie o 1000 zł. W tytule drugim koszta policyi stanu w sumie 120.000 zł. pozostają od dawnego czasu wciąż na równi. Niezmieniony też jest tytuł, mieszczący w sobie wydatki na *Dziennik ustaw państwa* w ilości 57.800 zł., tudzież dochód z niego w ilości 63.000 zł. Bardzo mało zmieniony jest tytuł politycznej administracyi krajów koronnych, którego wydatki w sumie 5,597.434 zł. są obniżone o 189 zł., dochody zaś w sumie 165.252 zł. są podwyższone o 3959 zł. Na Galicyę mieści się w tym tytule 1,484.879 zł. wydatków, czyli o 18.188 zł. mniej, dochodów zaś z Galicyi 25.913 zł., czyli o 383 zł. więcej. Obniżenie ogólnej kwoty wydatków na Galicyę stanowi ostateczny rezultat obniżenia i podwyższenia ich w poszczególnych rubrykach. Z znaczniejszych obniżek wymieniamy: koszta utrzymania lokalności urzędowych zmniejszają się o 5148 zł.; koszta asystencyi wojskowej są preliminowane o 5640 zł. niżej; płace urzędników i sług są mniejsze o 4614 zł, z powodu obsadzenia kilka posad urzędnikami niższego pod względem płacy stopnia, podczas gdy dawniej zajmowane były przez osoby wyższego stopnia; dodatki uzupełniające i osobiste są obniżone o 4885 zł., wskutek zmian osobistych na posadach urzędniczych. Natomiast podwyższone są: koszta rewizorów bydła o 2000 zł., wskutek przyznania każdemu po 12 zł. ryczałtu kancelaryjnego; koszta żandarmeryi w powiatach pogranicznych dla kontrolowania ruchu bydła o 1270 zł.

Powyżej wymienioną sumą ogólną wydatków na administracyę polityczną w krajach koronnych nie jest objęta kwota 217.500 zł. (tyleż i co w roku bieżącym) na zapobieganie chorobom epidemicznym i epizootycznym (bydlęcym), ani też nowa pozycya 23.000 zł. na stłumienie choroby, zwanej *skrljevo*, w Dalmacyi, który to wydatek zasadza się na uchwalonej dopiero w roku bieżącym ustawie. Kwota, przeznaczona na zapobieganie epidemiom i epizootyom nie jest rozłożona wedle krajów, ale co do wydatków łożonych na zapobieganie chorobom bydlęcym w r. 1883 dodany jest do preliminarza osobny wykaz, ułożony wedle krajów. Z niego dowiadujemy się, że wydatki te wynosiły na całe państwo 168.311 zł. 95½ ct. (mając pod ręką podobny wykaz z r. 1882, możemy przytoczyć analogiczną kwotę 239.600 zł. 80 ct) Z tej sumy wydano w r. 1883 w Galicyi 91.523 zł. 62 ct (w roku poprzednim 97.984 zł. 42 ct.), z których zaś najwięcej przypadło na koszta zamknięcia granicy wraz z potrzebną do tego asystencyą wojskową, bo 58.059 złr. 1½ ct. (w roku poprzednim tylko 42.973 zł. 86½ ct), najmniej zaś na wynagrodzenie za bydło pałkowane, bo 551 zł. 16 ct. (w roku poprzednim 23.463 zł. 93½ ct); resztę w ilości 32.913 zł 44½ ct. (a w roku poprzednim 31.546 zł. 62 ct) wziął personal służby sanitarnej tytułem kosztów komisyjnych.

Tytuł bezpieczeństwa publicznego, nieobejmujący ani żandarmeryi wogóle, ani też specyalnie krakowskiej i lwowskiej instytucyi straży wojskowo policyjnej, co wszystko należy do etatu ministerstwa obrony krajowej, wykazuje ogółem wydatków 3.769.900 zł (o 81.540 złr. więcej niż w roku bieżącym), dochodów 847.696 zł. (o 20.003 złr. więcej). Podwyższenie wydatków tłómaczy się głównie pomnożeniem policyi w Pradze o 106 głów i w znacznej części także dokonanem już w roku bieżącym pomnożeniem jej w Wiedniu; ztąd też dopłaty gmin na pomnożoną straż bezpieczeństwa są większe, co znaczy, że podwyższają się dochody. Na Galicyę, t. j. na policyę lwowską i krakowską z wyjątkiem straży wojskowo policyjnej, przypada z owej sumy wydatków tylko 168,508 zł. (o 1010 zł. więcej); dochodów zaś z Galicyi jest 1917 złr. (o 2 złr. mniej). Podwyżka wydatków jest spowodowana pomnożoną służbą w nocy i większym kosztem podwód dla czynności urzędowych.

Wydatki na służbę budownictwa skarbowege stanowią tytuł osobny z sumą wydatków 1,158.980 złr. (o 1431 złr. większą niż w roku bieżącym); dochodów w tym tytule niema żadnych Na Galicyę z tej sumy wydatków przypada 246.694 zł. (o 94 zł. mniej). Na wzmiankę zasługuje tu pozycya 1.500 zł., przeznaczona na sporządzenie mapy Wisły i jej dopływów, w celu ustanowienia punktów dla dochodzeń hydrotechnicznych

Pomijając dwa ważne tytuły, budowli drogowych i wodnych, o których osobno się rozpiszemy, mamy w etacie ministerstwa spraw wewnętnych tylko jeszcze tytuł znaczniejszych wydatków na budynki administracyi politycznej w s. 41.979 zł. (o 3615 zł. mniejszej niż w roku bieżącym). Po wykończeniu gmachu Namiestnictwa we Lwowie mieści się w tej sumie na Galicyę tylko kwota 2.494 zł. (tyleż co w roku bieżącym) jako spłata doroczna za budynki pewne we Lwowie, Mościskach i Krakowie.

Józef Glinkiewicz.

SPRAWY ZAGRANICZNE

(Sprawa kolonizacyi niemieckich w Królestwie Polskiem.)

Now. Wr. zaznaczając fakt, że dzienniki warszawskie zaczęły od pewnego czasu zajmować się wzmagającą się kolonizacyą niemiecką, oraz przewagą, jaką żywioł niemiecki już sobie zyskał w przemyśle w Królestwie Polskiem, dochodzi do wniosku, że na przechodzenie ziemi w niemieckie ręce jedynym skutecznym środkiem byłoby otworzenie banku włościańskiego, który ułatwiłby włościanom miejscowym nabywanie ziemi. Natomiast nie widzi *Now. Wr.* potrzeby stosowania jakichkolwiek przepisów ograniczających względem samych obcokrajowców i kończy swoje uwagi następnym zwrotem: „Co się zaś tyczy sfery fabryczno-przemysłowej, to prócz warunku przyjęcia poddaństwa, nie ma tu nawet potrzeby prowadzić szczególnej walki z Niemcami, jeżeli ci przynoszą ze sobą umiejętność i przedsiębiorczość, jeżeli prowadzą interes uczciwie, a tembardziej, jeżeli dają zajęcie miejscowym robotnikom w swoich fabrykach i zakładach. Ten ostatni tylko warunek należałoby postawić jako obowiązujący. Zarówno w zakresie posiadłości ziemskiej, jak i w sferze fabryczno przemysłowej kwestya redukuje się do pociągnięcia kolonistów niemieckich pod ogólne warunki i istniejące albo pożądane dla wszystkich ograniczenia. Reszta jest rzeczą prywatnej inicyatywy, prywatnej konkurencyi, do której droga nie jest zamkniętą także i dla polskich właścicieli“.

(Z Petersburga.)

Z Petersburga telegrafują, że dnia 8 b. m. w czasie uroczystości orderu św. Jerzego wybuchł w pałacu zimowym pożar, który jednak natychmiast stłumiono.

Urzędowe dzienniki rossyjskie zapewniają, iż w odnośnych sferach w Petersburgu toczą się narady nad projektem założenia w Królestwie Polskiem wyższej szkoły górniczej. Kapitał na ten cel pochodzi z prywatnych ofiar przemysłowców górniczych, prawdopodobnie Polaków. Kwota ogólna wynosi w chwili obecnej 38.400 rubli, dla zwiększenia tej sumy departament górniczy ministerstwa komunikacyi przyjął ją do własnych specyalnych, i jak utrzymują, dobrze procentujących się funduszów, a skoro powiększy się ona, przystąpi natychmiast do założenia szkoły, na co w zasadzie udzielono już zezwolenia.

Mosk. Wied. donoszą, iż utworzona przy ministerstwie marynarki specyalna komisya wkrótce ukończy rewizyę kodeksu morskiego, który od czasów cara Piotra I zostawał bez zmiany. Jednocześnie poddaną będzie przejrzeniu ustawa morskich szpitali wojskowych.

Urzędownie zaprzeczają pogłoskom, obiegającym od pewnego czasu jakoby rząd miał zamiar zaprzestać wysyłania skazańców na Sachalin z powodu braku miejsca na wyspie.

Dnia 7 b. m. na pierwszem zebraniu senatu była roztrząsaną sprawa nielegalnego jakoby postanowienia „dumy“ (rady miejskiej) Petersburga, która pozwoliła sobie w roku przeszłym wydać na pogrzeb znakomitego i przynoszącego chlubę swej ojczyznie pisarza Turgeniewa, kwotę 3000 rs. z funduszów miejskich. Obrady wywołane zostały w skutek oskarżenia wniesionego przez „gradonaczelnika“, to jest mianowanego przez cara burmistrza który zaprotestował przeciw podobnemu przyzwoleniu Senatorowie w opiniach rozdzielili się na trzy części. Jedni orzekli, iż duma zawiniła, urządzając z własnych funduszów pogrzeb, i ci byli w małej większości; drudzy, iż do sprawy tej absolutnie mięszać się nie należy; trzeci wreszcie w mniejszości utrzymywali, iż duma zaszczytną spełniła misyę, za co chyba wyrazy uznania należeć jej się powinny. Tym sposobem trojakie objawiono zapatrywania, sprawa sądzoną będzie powtórnie, a jeżeli nie nastąpi zgoda, sam car wyda ostateczne orzeczenie.

(Z Berlina).

Nordd. Allg. Ztg. oświadcza, iż ostatnie mowy ks. kanclerza zostały w kilku miejscach niedokładnie przytoczone lub przynajmniej źle zrozumiane. I tak *Daily Telegraph* wkłada w usta księcia Bismarcka następujące słowa: Ministerstwo złożone z konserwatywnych, wolnomyślnych i socyalistów, przewyższałoby dziwacznością nawet gabinet Gladstona. W rzeczywistości zaś ks. kanclerz miał powiedzieć: „Ministerstwo koalicyjne, którego budowa pod względem sztuczności przewyższałaby znacznie co najmniej gabinet Gladstona, jakim był dawniej....“ *Nordd. Allg. Ztg.* stara się wykazać, że krytyka księcia nie była zwróconą przeciw p. Gladstonowi, lecz w ogóle przeciw systemowi ministerstw koalicyjnych, które w swoich działaniach bywają krępowane głównie przez to, iż muszą unikać różnych kwestyj, w których ścierają się zapatrywania sprzymierzonych *ad hoc* stronnictw i przeto jako nazbyt sztuczne pozbawione są warunków trwałości.

W kołach parlamentarnych dała powód do licznych uwag okoliczność, że w chwili, gdy ks. Bismarck oznajmił z trybuny, iż ustawa banicyjna istnieje tylko na papierze, nie jest bowiem wcale wykonywaną, regencya poznańska doręczyła dekret banicyjny ks. Barcikowskiemu, a to z powodu nieprawnego wykonywania czynności duchownych.

(Propozycye Anglii w kwestyi egipskiej).

Do *Pol. Corr.* donoszą w liście z Paryża, że rozpoczęła się już wymiana zdań pomiędzy gabinetami nad propozycyami Anglii w sprawie uregulowania interesów Egiptu. W Paryżu otrzymano te propozycye już przedtem w drodze poufnej, ale gabinet paryski zachowuje dotychczas stanowisko wyczekujące. Jedynym krokiem ze strony ministerstwa francuskiego było żądanie wyjaśnień co do kilku ważniejszych szczegółów propozycyj, jakoteż w kwestyi politycznych zapatrywań Anglii na stan Egiptu i położenie kanału suezkiego. W kwestyi finansowej opiniować ma p. Blignières. W sprawie finansowej poczytują we Francyi propozycye angielskie za niemożliwe do przyjęcia, pomimo, iż ministerstwo francuskie ożywione jest chęcią pojednania się i porozumienia z Anglią. Nikt nie przeczy, że uznać trzeba pożyczkę 4 milionów, które mają być wcielone do długu uprzywilejowanego, gdyż suma ta przeznaczona jest na spłatę odszkodowania strat, poniesionych przez obywateli europejskich w Aleksandryi, ale gdy Anglia ciągle jeszcze się upiera przy redukcyi procentów długu ogólnego i jest za zniesieniem amortyzacyi, to oczywiście, że spotyka się ze stanowczym protestem. Zgodzonoby się może prędzej na zawieszenie amortyzacyi do pewnego czasu, lecz redukcyi kuponów nie poczytują ani za rzecz sprawiedliwą, ani za potrzebną. Dalej chce Anglia zniżyć koszta okupacyi o 120.000 funtów, a może równocześnie i zredukować liczbę wojsk okupacyjnych. Nakoniec Egipt zaciągnąć ma pożyczkę w sumie 5 milionów pod gwarancyą angielską. Ale gabinet St. James zgadza się tylko pod tym warunkiem na gwarancyę, jeżeli znajdzie dostateczne pokrycie. Dla tego zastawione dobra państwowe i religijne Egiptu, które stanowią prawie piątą część obszaru całego Egiptu, mają być oddane pod administracyę Anglii. W ten sposób Anglia przez przyjęcie gwarancyi, nietylko, że nie narażałaby się na żadne niebezpieczeństwo, ale przeciwnie wychodziłaby z zyskiem. Taka bowiem administracya równałaby się niemal zupełnemu owładnięciu Egiptu, czyli faktycznemu protektoratowi. To zaś sprzeciwia się interesom całej Europy.

KRONIKA

— **C. k. Namiestnictwo** nadało prezentę na opróżnione łac. probostwo *regiae collationis* w Biegonicach ks. Antoniemu Pasiułowi, łac. wikaremu i katechecie przy c. k. gimnazyum w Nowym Sączu.

— **C. k. stacya telegrafu**, z ograniczoną służbą dzienną, otwarta została dla powszechnego użytku z dniem 7 b. m. w Bobowej.

— **Nowe bilety powrotne** zaprowadza kolej Karola Ludwika, której zarząd przesyła nam w tym przedmiocie następujące ogłoszenie: Z dniem 1 stycznia 1885 r. przybywa do zaprowadzonych już od dłuższego czasu biletów powrotnych na liniach kolei Karola Ludwika, jeszcze dalsza serya takich biletów, znacznie pomnożona, mianowicie zaś bilety powrotne z Krakowa i Tarnowa do Jarosławia i Prze-

myśla, z Rzeszowa do Przemyśla, z Przemyśla do Mościsk, Sądowej-Wiszni i Gródka, ze Lwowa do Wieliczki i z powrotem. Bilety powrotne wydawane będą także na linię Jarosławsko-Sokalską, a mianowicie ze Lwowa, Krakowa i Jarosławia do Rawy, Bełza, Krystynopola i Sokala. Dotychczasowa ważność tych biletów, 2 do 3 dni wynosząca, przedłużoną została, według odległości na 2 do 5 dni. Ceny biletów znacznie zniżone.

— **Uzupełniający wybór** jednego członka Rady powiatowej w Chrzanowie, z grupy gmin miejskich, rozpisany został na dzień 15 stycznia 1885 roku. Wybór ten odbędzie się w mieście powiatowem, o godzinie i w lokalnościach, wskazanych w kartach legitymacyjnych, które doręczy wyborcom c. k. starostwo.

— **Koncert** panien Wandy i Jadwigi Bulewskich odbędzie się w niedzielę, 14 b m., w sali kasyna miejskiego. Program: 1. *Andante* i *Rondo* 1. Części VII koncertu Beriota, skrzypce i fortepian. 2. Beethoven, *Sonata ré Maj.* fortepian. 3. Ballada i Polonez koncertowy Vieuxtemps'a, skrzypce i fortepian. II część 4. *a*) Chopin *Impromptu*, *b*) Chopin *Valse*, fortepian. 5. Gounod-Bach, *Meditation*, skrzypce i fortepian. 6. Wieniawski, Mazurek, skrzypce i fortepian. — Z koncertantek, panna Wanda B. gra na fortepianie, a panna Jadwiga na skrzypcach. Początek koncertu o godzinie wpół do 8 wieczór. Bilety są do nabycia w księgarni pp. Seyfartha i Czajkowskiego.

—β— **Bal kostiumowy.** Do najświetniejszych balów w nadchodzącym karnawale, należeć będzie niewątpliwie bal kostiumowy „Koła literacko-artystycznego“ na tle znanej powieści Sienkiewicza p. t.: *Ogniem i mieczem.* Główną oś, około której osnuwać się ma rzecz cała, stanowić będzie wesele Skrzetuskiego, które, jak wiadomo, odbyło się we Lwowie. Mnóstwo postaci, występujących na tem weselu, jak króla i jego dworu, rycerstwa, szlachty i mieszczan, rozmaitość strojów ludowych, kozackich, tatarskich i wojska cudzoziemskiego autoramentu, przedstawia szerokie pole do rozwinięcia całego bogactwa owoczesnych kostiumów, pełnych, jak wiadomo, malowniczej rozmaitości Przygotowania do tego balu poczyniono już na szeroką skalę, a skoro tylko dojdą nas bliższe szczegóły, nie omieszkamy podzielić się niemi z czytelnikami naszego pisma.

— **Z Koła literackiego.** Jutro, t j. w piątek, o godzinie 7 wieczorem, odbędzie się w lokalu „Koła literacko-artystycznego“, zwykłe zebranie tygodniowe, z następującym programem: 1. „Z podróży po Kaukazie“ inżyniera L. Syroczyńskiego; 2. Deklamacye pp. Wojdałowicza i Siemaszki art. dram. 3. Śpiew amatorów, pod dyrekcyą p. Wysockiego.

— **Na rzecz Kółek rolniczych**, oraz na ubogich miasta Kołomyi odbędzie się dnia 14 b. m., w sali resursy w Kołomyi, koncert panów Franciszka Romaszkana (fortepian), Emila Aichhorna (skrzypce), Karola Krotochwili (wiolonczela, deklamacya), członków tow. miłośn. muzyki w Stanisławowie, z uprzejmym współudziałem pani Perfeckiej.

— **Towarzystwo tatrzańskie.** Komisya literacka, wybrana przez zarząd oddziału towarzystwa tatrzańskiego we Lwowie, dla wydania *Przewodnika do wschodnich Karpat*, odbędzie posiedzenie w piątek, dnia 12 b. m. o godzinie 6 wieczorem, w lokalu towarzystwa pedagogicznego (ulica Pańska l. 9 w parterze). Przedmiotem obrad będzie: ułożenie instrukcyi, program prac i rozdzielenie artykułów do oceny lub opracowania przez pojedyńczych członków komisyi literackiej.

= **Ogień sufitowy**. Wczoraj po południu wypalano komin w kamienicy pod l 6 przy ulicy Grodzickich, pod okiem straży ogniowej. Nim takowa jeszcze to miejsce opuściła, wszczął się ogień sufitowy na II piętrze tej kamienicy, który jednak straż ugasiła bezzwłocznie. Sprawdzono następnie, że belki sufitowe były wpuszczane w mur kominowy, skutkiem czego też się zapaliły.

* **Statystyka policyjna.** W miesiącu listopadzie bieżącego roku organa c. k. dyrekcyi policyi we Lwowie aresztowały 867 osób, a mianowicie: za obrazę majestatu 1, za podrabianie banknotów 1, za zbrodnię zhańbienia 1, za kradzież 217, za oszustwo 5, za sprzeniewierzenie 7, za publiczne zgorszenie 1, za obrazę straży 11, za uszkodzenie na ciele 17, za opilstwo 87, za burdy uliczne 63, za żebranie 10, za dręczenie zwierząt 5, za pozostawienie dzieci bez dozoru 1, za przekroczenie regulaminu dla dorożkarzy i fiakrów 42, za przekroczenia regulaminu służbowego 12, za przekroczenie regulaminu prostytuc. 13, za grę hazardową 2, dla braku przytułku obcokrajowców 2, za włóczęgostwo 187, c. k. żandarmerya odstawiła do tymczasowego przytrzymania 4. Z sądów karnych odstawiono po odbytej karze 178 osób. Z ogólnej tej liczby przyaresztowanych osób, odstawiono do c. k. sądu krajowego karnego 84, do c. k. sądu pow. karnego 248, do magistratu do wyszupasowania 109, do zbadania przynależności, zajęcia pracą, lub innego odpowiedniego zarządzenia 80, w szpitalu umieszczono na słabości kiłowe 30, na świerzb 8, na inne słabości 6 osób, resztę zaś aresztowanych w liczbie 302 traktowano policyjnie, lub z napomnieniem uwolniono.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: w Londynie par Anglii hr. Scarborough, ze stronnictwa whigów, przeżywszy lat 71; w Pięciokościołach kanonik ks. dr. Jan Nep. Pollack, emerytowany rektor wszechnicy peszteńskiej, były ochmistrz Najd. Następcy Tronu Arcyksięcia Rudolfa, nagłą śmiercią wskutek apopleksyi; w Tryeście malarz historyczny Józef Wawrzyniec Gatteri, prezydent tamtejszego *Circolo artistico*, licząc lat 55.

— **Królowa angielska** wyznaczyła ze swej listy cywilnej wdowie po słynnym kompozytorze, Michale Williamie Balfe, pensyę roczną w kwocie 1.000 zł.

— **Generał Gordon** otrzymać ma godność para Anglii i wielką wstęgę orderu Bath.

— **Znany kompozytor** francuski Leon Delibes, wybrany został 126 głosami przeciw 11, członkiem Akademii

— **Cesarz chiński,** dwunastoletni Kuansi, który od roku 1875 zasiada na tronie nie państwa Niebieskiego, pod opieką swojej matki, wkrótce poślubić ma kuzynkę swoją, jedną z córek księcia Cham.

— **Zawalenie się domu.** W Krakowie, przy ulicy Szerokiej, zawalił się przedwczoraj jednopiętrowy dom, szczęśliwym trafem w chwili, kiedy mieszkańcy, przeważnie z robotników złożeni, bawili po za domem. Nikt więc życia nie postradał, a mienie lokatorów także ocaliła straż pożarna, która, po rozebraniu wiszących jeszcze pował i ścian, w kilka godzin usunęła wszelkie niebezpieczeństwo.

— **Gwałtowny orkan,** według depeszy z Wiednia, szalał wczoraj nad tem miastem i jego okolicą i zrządził nieobliczone spustoszenia, zwłaszcza w budynkach. W Wiedniu trzy osoby, porwane siłą wichru i o mur rzucone, poniosły ciężkie uszkodzenie. Z grobli laksemburskiej, na kolei pod Aspang, oderwał wicher cztery ostatnie wagony od pociągu, zdążającego do Oedenburga i zepchnął je z nasypu. Trzej podróżni i konduktor mocno ranieni. Mówią, że także pociąg który szedł z Oedenburga w przeciwną stronę, poniósł znaczne uszkodzenie, lecz szczegółów o tych wypadkach braknie dotychczas.

— **Żywcem zakopany.** *Kur War.* opowiada: We wsi Rutki, w powiecie łomżyńskim przy oczyszczaniu studni, wyrobnik Franciszek Kłosek został w głębokości 7 sążni zakopany ziemią, która całą masą nań się zwaliła. Włościanie miejscowi, w przekonaniu, iż zasypany utracił życie, radzili studnię do reszty zakopać i zamienić na grób przypadkowy, proszono nawet miejscowego proboszcza, aby studnię w tym celu poświęcił... Dwaj tylko obecni usilnie nalegali, ażeby odkopać grób i nie pozbawić człowieka chrześciańskiego pogrzebu. Usłuchano ich rady i okazało się, iż spadające deski z cembrzyny utworzyły rodzaj sklepienia nad głową zasypanego, którego głos usłyszano po zagłębieniu się do studni Odkopano go z wielką ostrożnością i trudem, żyjącego. Kłosek opowiada, iż słyszał rozmowy prowadzone na powierzchni, a więc i projekt zakopania go żywcem, a gdy przejęty straszną boleścią zaczął rzewnie płakać i modlić się, wydało mu się, iż widzi jakąś osobę, która go pocieszała nadzieją ocalenia... Człowiek ten chorym jest ze wzruszenia nie ma jednak wątpliwości, iż przyjdzie do zdrowia, gdyż oprócz spuchnięcia ręki nie doznał innego obrażenia.

— **Okropny wypadek** zdarzył się w tych dniach w okolicy Wiednia. Mieszczanin wiedeński Loser, liczący lat 62, polując z synem swoim na tak zwanem Marchfeld, został przez tego ostatniego przypadkowo postrzelony tak ciężko, że wnet życie zakończył. Nieszczęśliwy syn w przystępie rozpaczy zastrzelił się nad zwłokami ojca.

— **Trzęsienie ziemi.** Dnia 4 b. m., o godzinie 10 min. 40 wieczorem gwałtowne trzęsienie dało się czuć w Smyrnie i na wyspie Chios, nie zrządziło jednak znaczniejszej szkody. — Trzęsienie, któremu towarzyszył donośny łoskot podziemny, nawiedziło także dnia 7 b. m. o godzinie 3 min. 14 po południu miejscowość Pottendorf, w Dolnej Austryi.

— **Pożar** w Bjelinie, w Bośnii, zniszczył w tych dniach koszary artyleryi. Żołnierze i oficerowie ledwie z życiem ujść zdołali, tak gwałtownie rozszerzył się ogień po całym budynku.

— **Szczury podpalacze.** W Kijowie, w sklepie lamp naftowych. wybuchnął niedawno pożar Straż ogniowa stłumiła pożar w samym początku, tak, że można było rozejrzeć się pomiędzy rumowiskiem Wtedy spostrzeżono pudełko od zapałek, pogryzione, a zapałki porozsypywane. Widocznie szczury, których wielka ilość znajdowała się w domu, gryząc zapałki, wydobyły ogień, ten zaś zajął słomę, w którą były opakowane szkła od lamp naftowych i pożar rozszerzył się w całym sklepie. Straty, jakie tym sposobem szczury wyrządziły kupcowi, wynoszą kilka tysięcy rubli.

— **Wybuch nitrogliceryny.** Z Oświęcima donoszą dnia 8 b. m.: Dzisiaj, o godzinie 1 w południe dał się u nas słyszeć huk tak straszliwy, że aż domy w posadach swych zadrżały. Było to w skutek wybuchu 500 klg. nitrogliceryny w laboratoryum chemicznem fabryki dynamitu pana Koetsch w Starym Bieroniu (Szląsk pruski). Administrator tejże fabryki, p. Królikowski, wraz z dwoma robotnikami zostali wysadzeni w powietrze i nawet śladu po nieszczęśliwych ofiarach swego zawodu dotąd nie znaleziono. Nieszczęście to wywołało ogólny żal w miasteczku naszem. Pan Królikowski bowiem, człowiek 63-letni, żołnierz z roku 1863, cieszył się niezwykłą sympatyą wszystkich, z którymi tylko w jakichkolwiek zostawał stosunkach; pozostawił on po sobie, będąc już wdowcem, czworo niezaopatrzonych dziatek. Syn najstarszy, ś. p. Królikowskiego, został przed dwoma laty również w skutek wybuchu ciężko ranny, w ogóle jest to w przeciągu ostatniego pięciolecia trzeci tak straszny wypadek.

— **Obiad galowy w Teheranie.** Do jednego z dzienników wiedeńskich donoszą z Teheranu, że dnia 4 z. m. austro-węgierski poseł bar. Kosjek dawał na cześć przybyłego niedawno do stolicy Persyi niemieckiego posła, p. Braunschweiga, obiad galowy, na który zaproszeni zostali perscy dygnitarze dworu i ministrowie, całe ciało dyplomatyczne i kilku członków kolonii austro-węgierskiej. W czasie obiadu grała muzyka wojskowa, złożona z 50 ludzi, pod dyrekcyą austryackiego kapelmistrza p. Gebauera

— **Telegraf w Azyi środkowej.** W połowie września r. b. ukończono budowę linii telegraficznej, która połączyła stacyę rossyjską w Kaity-Kurhanie z miastem Bucharą, stolicą kraju tegoż nazwiska, gdzie od tego czasu jest przyjmowana korespondencya telegraficzna. Linia ma 210 wiorst długości, z czego 180 wiorst znajduje się w posiadłościach chana bucharskiego, które też urządzono jego kosztem. Urzędy telegraficzne w Bucharze tymczasowo zajęli Rossyanie, ale ich utrzymanie spada na rząd bucharski.

---

* **Dnia 1 grudnia** wyszedł z pod prasy zeszyt LX (12 tomu V) Słownika geograficznego polskiego i obejmuje opis miejscowości od Machnówki do Malczyc. Z obszerniejszych artykułów zeszyt ten zawiera: Maciejowice, Magierów, Magóra, Majdan, Makarów, Maków, Makowica, Malachin, Malborsk i Malczyce. Tym zeszytem kończy się tom V wydawnictwa, obejmujący opis miejscowości od Kutna do Malczyc. Następujący zeszyt LXI, czyli I tomu szóstego wyjdzie punktualnie za miesiąc, t. j na Nowy rok.

Z TURYNU

(*Wspomnienia z wystawy*).
(Ciąg dalszy).

Z niemniejszą też pochwałą i uznaniem odezwać się potrzeba o przyległej wystawie szkieł, zwierciadeł weneckich i innych, które, jeśli zawsze budzić zwykły podziw turystów i amatorów, to w Turynie, przedstawione w doskonałym wyborze i w wyszukanych wzorach, okazały się całkowicie na wysokości swej europejskiej renomy. Obok wspaniałych prawdziwie wyrobów znanych powszechnie fabryk *Salviati*, *Sestolini* i innych, z Wenecyi, Murano, lub *Paravicini* z Medyolanu, niezliczonych luster salonowych i toaletowych, geridonów złocistych, barwnych kandelabrów, pająków najfantastyczniejszych, co do koloru i kształtu, figur allegorycznych, uderzały też drobniejsze cacka, ozdobne a kunsztowne bardzo, jak flakoniki, bransolety, naszyjniki ze szkła o odblasku drogich kamieni i kruszców. Wszystko to zaś nabywać było można na miejscu, w cenach bardzo przystępnych, częstokroć dziwnie nawet tanich, z opakowaniem i przesyłką ubezpieczoną. Były np. pyszne lustra weneckie, w bogatych, z kunsztownego szkła ozdobach i ramach, wcale nieposledniej wielkości, a kosztujące zaledwo 50 franków, kandelabry i pająki śliczne od 150 do 300 franków. Jeden z fabrykantów zwierciadeł rozwiesił był dla krotochwili szereg cały luster wklęsłych, tam, kędy gromady całe publiczności przechodzić zwykły. Wszyscy rzucali mimowolnie okiem na te zwierciadła, a widząc w nich oblicza swe zdefigurowane straszliwie, nadmiernie zwężone lub rozszerzone, homerycznym wybuchali śmiechem. Dzieci szczególniej bawiły się tam godzinami całemi Niemniej też bawił, a bardziej zaciekawiał jeszcze pomysł fabryki innej, mianowicie *Candianiego* z Wenecyi. W przyległej „galeryi robót“ urządził on osobny gabinet z laboratoryum i piecem, jakby maleńką hutę, gdzie, w oczach zgromadzonej publiczności, a w okamgnieniu, powstawały rozliczne najpiękniejsze przedmioty. Z jednego i tegoż otworu pieca, kędy ognistemi falami burzy się i gotuje „pasta“, czyli masa szklanna, z jednego jej gatunku, w żarzący płyn roztopionego, za podmuchem długich żelaznych rurek, wychodziły przedziwne a najrozmaitsze okazy udoskonalonej sztuki: imitacye drogich marmurów, kamieni: lapislazzuli, korynt, srebrem lub złotem lśniący, agat, w malowniczych swych pręgach, porfir, alabaster egipski i t. p. Z drugiego otworu pieca, w ciągu chwil kilku, występowały szeregiem całym naczynia etruskie, pompejańskie, perskie, bukiety kwiatów, sploty roślinności... Niekiedy, dla okazania przedziwnej subtelności materyału, na skinienie szefa, robotnik wydymał istną bańkę mydlaną, unoszącą się w powietrzu, a promieniejącą tysiącem najjaskrawszych kolorów, która następnie lekko potrącona, rozbijała się w miliony barwnych iskier, atomów, i znikała bez śladu.

Lecz mijajmy już szkła, zwierciadła, porcelany, a wkroczmy na chwilę do działu następnego, niemniej bogatego co do okazów swych, a trwalszego o wiele i kosztowniejszego co do materyału. To wystawa bronzów, naprzód prawdziwych i sztucznych, służących przedewszystkiem do ozdoby salonów, buduarów, sal i komnat innych, a następnie mebli z kruszcu i drzewa, rzeźbionych, wykładanych marmurami, mozaiką, kością słoniową lub perłową masą. Dziedzina to smaku, bogactwa ornamentyki posuniętej do niezmiernej, prawdziwie nieprześcignionej doskonałości. Wszelkie tu superlatywa możebne. Najbardziej zawistni i uprzedzeni widzowie schylają czoło, przyznając jednomyślnie przednie mistrzowstwo Italii. Pod względem plastyki, rysunku, fantazyi i misternego wykończenia owych rzeźb, ozdób, inkrustacyj Włosi celują niezaprzeczenie, dając wzór dobrego smaku i talentu wykonania Na stołach z marmuru, hebanu lub innego drzewa, z jakąż ścisłością artystyczną i poprawnością w szczegółach, odtwarzają oni, za pomocą barwnych kamieni, kości lub perłowych muszel, znane arcydzieła malarstwa i rzeźby, przechowywane w muzeach Rzymu, Florencyi, Wenecyi, Bolonii. Z jakimże znowu bogactwem fantazyi i wrodzonego artystycznego poczucia grupują oni rozliczne ozdoby, allegoryczne figury, postacie, często w całych gromadkach na mnogich rzeźbionych kominkach, oddrzwiach, ramach od źwierciadeł, biurkach, kredensach, fotelach. Z jaką dokładną wiernością naśladują, w tych przedmiotach i sprzętach styl stary, gotycki, tak szczęśliwie i w pełni uprzytomniony w opisanym uprzednio przezemnie zameczku z XV wieku. W tym dziale wystawy widzieliśmy całe szeregi podobnych okazów, całe gotowe komnaty ze wszystkiemi szczegółami: izby sypialne, jadalne, gościnne, oratorya, sale audiencyonalne i t. d. Uderzyły mnie szczególniej: pyszny rycerski pokój z ozdobami i trofeami zwycięstwa, w stylu surowym a dziwnie pięknym z fabryki neapolitańskiej De Simone; komnata sypialna o sprzętach z rzeźbionego orzecha na tle złocistem, w stylu Ludwika XVI wyrobu Valabrego z Turynu (o „skromnej“ cenie 12.500 fr); pyszne rzeźbione też meble Zara et Zen, fabrykantów medyolańskich, w których zamiast poręczy figurują misterne allegoryczne postacie, Besarela i Toso z Wenecyi, inkrustacye Candianiego, Pagano z Neapolu; wreszcie, pomijając wielu, przepyszne biurko stylu *rococo* wyrobu Cagiati z Rzymu, całkiem podobne do takiegoż sprzętu posiadanego przez królowę Małgorzatę w Kwirynale, istne arcydzieło smaku, talentu i wytrwałości. Patrząc na te większe i mniejsze dzieła sztuki zastosowanej do użytku i przemysłu, przypomina się mimowolnie to, cośmy uprzednio w przedmiocie tym z ust krytyki miejscowej słyszeli; a podobnie, jak, wedle złośliwej uwagi Yoricka, malowidła w ceramice, tak bodaj czy nie tu, w dziale rzeźbionych mebli, przednich robót dłuta szukaćby należało... To pewna, mówiąc nawiasem, że większość rzeźb na wystawie sztuki nosi całkiem analogiczny charakter z wyrobami, jakie przeglądamy obecnie: z wyjątkiem kilku prac wyższych, z piętnem niewątpliwem wyższego talentu i natchnienia, tam jak i tu stwierdzić tylko można biegłość i smak w dekoracyjnem snycerstwie... Niestety, o ile pochlebna to rzecz dla mebli, o tyle mniej odpowiednia godności i posłannictwu sztuk pięknych. Patrząc znowu na to ze stanowiska praktycznego, z punktu wyjścia powyższego sądu krytyki, mianowicie ze względu na rozpowszechnienie czy popularyzowanie smaku, to staje się ono zgoła wątpliwem, wyjątkowem przynajmniej, z powodu nieprzystępnych dla ogółu cen owych wytwornych cacek i sprzętów domowych. Potrzeba być królową Małgorzatą, a co najmniej, księciem Torlonia, Borghese lub podobnym magnatem, aby pozwolić sobie zbytku takich biurek rzeźbionych, kredensów, krzeseł, takich mozaikowanych marmurem, kością słoniową lub drogiemi kruszcami stołów, szkatuł, a tem bardziej całkowitych komnat takich pełnych przepychu i kunsztowności. Prawda, że pomiędzy innemi, są i tu przedmioty niezmiernie stosunkowo tanie; widziałem n. p. rzeźbione piękne krzesła, fotele po 30 franków i mniej jeszcze, ale bądź co bądź, to nie arcydzieła, a te, podobnie jak i utwory sztuk pięknych, przeznaczone są do rezydencyj książęcych, wyjątkowych, do publicznych czy prywatnych galeryj, muzeów i zbiorów...

(Ciąg dalszy nastąpi.)

Dr. Sas.

OSTATNIA POCZTA

Dzienniki tutejsze podały wczoraj w dość stanowczej formie wiadomość o bliskiem zamianowaniu sufragana metropolitalnego kapituły obrz. łac. wymieniając zarazem osobistość do piastowania tej godności wrzekomo powołaną. Na podstawie informacyj, z najlepszego zasięgniętych źródła, możemy zapewnić, iż wiadomości te nie mają najmniejszej podstawy.

W sprawie p. Z. Kozłowskiego otrzymujemy dziś pismo następujące:

Poseł Zenon Słonecki, jako depozytaryusz listu wystosowanego przez pięciu posłów sejmowych do posła do Rady państwa p. Zygmunta Kozłowskiego — który to list stwierdza, że p. Kozłowski w sprawie budowy kolei transwersalnej proponowanego mu przez Bank dla krajów koronnych udziału, ani żadnych zysków nie przyjął — prosił ks. Adama Sapiehę o autentyczne stwierdzenie komentarza przy wręczeniu tegoż listu przez ks. Sapiehę mu udzielonego. Odpowiedź ks. Adama Sapiehy jasno dowodzi, że p. Kozłowski list, zawierający propozycye udziału w przedsiębiorstwie Banku dla krajów koronnych na kilka miesięcy przed powstałą w początku lutego 1883 r. sprawą Kamińskiego bankowi dla kr. koronnych zwrócił. Na życzenie pana Słoneckiego przez niego uwierzytelniony list księcia Sapiehy w całości ogłaszamy.

Wielmożny p. Zenon Słonecki w Krakowie,
Bilcze, poczta Korolówka d. 7 grudnia 1884 r.

Wielmożny Panie!

Dodatkowowo do tego, co podpisem moim stwierdziłem w deklaracyi z dnia 22 października b. r., wystosowanej dla Wgo Zygmunta Kozłowskiego wspólnie z Panami Alfredem hr. Potockim, Szczęsnym hr. Koziebrodzkim, Tadeuszem hr. Dzieduszyckim i Alfonsem Czajkowskim, i jako bliższe wyjaśnienienie sprawy podaje do wiadomości W. Pana:

1) że ja byłem tym, który papiery i akta wyjaśniające rzecz zebrałem i tym Panom przedłożyłem — i że Wielm. Z. Kozłowski ani aktów żadnych nam nie przedkładał, ani wiedział, jakiej treści papiery posiadam;

2) że akta te jasno i niewątpliwie dowodzą, iż Wiel. Kozłowski list promesowy Banku dla krajów hrabiemu Wodzickiemu zwrócił w jesieni 1882 r.

Upoważniając W. Pana do zrobienia z pisma tego mojego takiego użytku, jaki uznasz za stosowny, łączę wyrazy szczerego szacunku i poważania i zostaję Jego

powolnym sługą

A. Sapieha w. r.

Najd. Cesarzewicz Rudolf przybył przedwczoraj o godzinie 7 rano z Wiednia do Pesztu, i wprost z dworca kolejowego udał się do zamku królewskiego. O godzinie 8 przyjmował Jego Ces. Wysokość ministra handlu br. Szechenyego, który złożył raport w sprawie projektowanej na rok przyszły wystawy krajowej, a o godzinie 9 Maurycego Jokaia, który referował o przedsięwziętych dotychczas przedwstępnych pracach dla wydania węgierskiej części dzieła: *Die oesterreichisch-ungarische Monarchie in Wort und Bild*. Tymczasem w pracowni Najd. Cesarzewicza zgromadzili się członkowie węgierskiego komitetu redakcyjnego, do których przyłączył się także prezydent austryackiego komitetu redakcyjnego Weilen. Po przywitaniu Jego Ces. Wysokość otworzył posiedzenie następującą przemową: „Wielką sprawia Mi radość, iż znalazłem się w waszem kole. Przedewszystkiem wypowiadam panom serdeczne podziękowanie za ofiarność, z jaką odpowiedzieliście na Moje wezwanie do współuczestniczenia w dziele, które obok artystycznego i naukowego znaczenia posiada dla obu połów Monarchii cenną także wartość patryotyczną; pragnę z całego serca, aby to przedsięwzięcie zainicyowane pod pomyślną wróżbą, a w którem bierze udział tylu znakomitych uczonych, miało świetną przyszłość i zostało uwieńczone zupełnym skutkiem. Pracujmy wszyscy gorliwie i połączonemi siłami nad spełnieniem tego wspaniałego zadania, które właśnie z powodu jego ogromu połączone jest z wieloma trudnościami i będzie wymagać w wysokim stopniu naszej cierpliwości. To jednakże, co ugruntowanem jest na prawdziwym patryotyzmie i dążnościach duchowych, musi się powieść, i dlatego też możemy z zupełnym spokojem spoglądać w przyszłość". Po odpowiedzi ks. kardynała Haynalda, komitet redakcyjny przystąpił do omówienia szczegółowego programu, przyczem rozwinęła się obszerna dyskusya, w której brał także udział Najdostojniejszy Cesarzewicz.

W godzinach południowych Jego Ces. Wysokość zwiedził miejsce projektowanej wystawy, następnie udał się do Gödöllö, zkąd nocnym pociągiem powrócił do Wiednia.

Do parlamentarnej komisyi Koła polskiego, która, odpowiednio statutowi, ma być co miesiąc wybierana, wybrało Koło tychsamych pięciu posłów, którzy dotychczas tę komisyę składali, mianowicie pp.: Grocholskiego, Jaworskiego, Smarzewskiego, Czartoryskiego Jerzego i dr. Euzebiusza Czerkawskiego.

Na wczorajszem posiedzeniu komisyi kolejowej, dep. Russ interpelował p. ministra handlu względem koncesyi do przedsięwzięcia prac wstępnych na linii kolejowej Stryj-Podwołoczyska, udzielonej *Länderbankowi*, zapytując się, czy koncesya ta udzieloną została na podstawie ustawy o kolejach lokalnych. P. minister Pino odpowiedział, że udzielił taką koncesyę *Länderbankowi*; koncesye do prac wstępnych nie udzielają się jednak nigdy z zapowiedzeniem, na podstawie jakich ustaw budowa kolei koncesyonowaną zostanie.

Z porządku dziennego miały potem nastąpić obrady nad projektem o przedłużeniu ustawy o kolejach lokalnych, na wniosek jednak hr. Clama, aby sprawę tę odroczyć aż do czasu załatwienia w pełnej Izbie wniosku dep. Neuwirtha, komisya powzięła uchwałę w duchu powyższym.

Pokrok i *Politik* donoszą, iż w komisyi dla zbadania rozporządzeń wyjątkowych zapowiedział rząd, iż wniesie projekt ustawy przeciw dążnościom socyalistycznym i przeciw używaniu materyj wybuchowych. Dopiero wtedy, gdy Rada państwa przyjmie te ustawy, rząd będzie mógł cofnąć rozporządzenie wyjątkowe.

Organ klubu czeskiego *Pokrok*, zamieszcza następujący komunikat: „Rząd stoi na stanowisku, iż na ostatniej sesyi obecnego okresu prawodawczego nie może przystąpić do reformy wyborczej w szerszem słowa znaczeniu. Przedewszystkiem kwestya powiększenia lub zmiany liczby deputowanych do Rady państwa zdaje się być wykluczoną. Hr. Taaffe, przyjmując burmistrzów przedmieść wiedeńskich, położył szczególniejszy nacisk na to stanowisko rządu. Nie ulega jednak wątpliwości, że rząd wniesie przedłożenie o udzielenie bezpośredniego prawa wyborczego kilku wiedeńskim przedmieściom. W tym razie i gdyby prawica nie chciała się zgodzić na obszerniejszą reformę wyborczą, dr. Zeithammer uczyni w klubie czeskim wniosek o zmianę ordynacyi wyborczej dla Rady państwa, a to w duchu wcielenia kilku przedmieść praskich do grupy miejskiej."

Kroacki budżet został już ułożony. Dochody wynoszą 6 290 794 zł, wydatki 6,320.970 zł. Powstały w ten sposób niedobór w sumie 38.176 zł. zostanie pokryty ze wspólnego (węgierskiego) budżetu. W budżet tegoroczny wciągnięto po raz pierwszy budżet Pogranicza.

Ban hr. Khuen udał się do Budapesztu.

Z Berlina donoszą, że Francya i Anglia okazują na konferencyi afrykańskiej jak największą uprzejmość, i unikają wszystkiego, coby mogło przyczynić się do rozbicia konferencyi. To też ogólną jest nadzieja, że areopag berliński nie rozejdzie się bez powzięcia stanowczych uchwał.

Według prywatnej depeszy z Wiednia, wiadomość, że były poseł rumuński przy Dworze austryackim, Carp, ma wstąpić do gabinetu rumuńskiego jako minister spraw zagranicznych, została bardzo dobrze przyjętą w kołach wiedeńskich, gdyż reprezentuje on ściśle przyłączenie się Rumunii do austryacko-niemieckiego przymierza.

Z Aten telegrafują pod dniem wczorajszym, iż komisya Izby deputowanych oświadczyła się za przyjęciem grecko-austryackiego traktatu handlowego.

Do *Polit. Corr.* donoszą z Paryża: Admirał Jaurès zdał już sprawę jako referent w senacie z kredytów tonkińskich. W sprawozdaniu komisyi odnajduje opinia publiczna echo życzeń ogólnych, które żądają zaniechania półśrodków i energiczniejszej akcyi przeciw Chinom. Gabinet, stosownie do przyrzeczeń, które minister-prezydent złożył w komisyi, zdaje się także wstępować na drogę działalności stanowczej. Rokowania dyplomatyczne i pojednawcze, jeżeli istnieją jakie, zeszły na drugi plan. W tutejszych kołach zresztą poczytują za rzecz najlepszą, nie oglądać się na sąsiada i nie liczyć na wątpliwe pośrednictwo, lecz zabrać się do czynu energicznie. Głosy dzienników angielskich, jakoby Chińczycy mieli zamiar zaczepnie działać przeciw flocie francuskiej, pozbawione są wszelkiej podstawy i oparte prawdopodobnie na usiłowaniu jednego może z okrętów chińskich, który chciał dotrzeć do Formozy, pomimo blokady.

Times odzywa się w ostatnim numerze z uznaniem dla umiarkowanych żądań francuskich i mniema, że jeżeli trudno załatwić zatarg francusko-chiński, to przyczyna w nieudolności rządu chińskiego, który sobie nie może zdać sprawy z położenia rzeczywistego. *Times* mniema dalej na podstawie doniesień z Pekinu, że Chińczycy liczą na wewnętrzne trudności gabinetu p. Ferryego.

Sprawozdawca komisyi celnej Izby deputowanych przedłożył już Izbie referat. Zaleca on odrzucenie cła od bydła wprowadzonego do Francyi, gdyż uchwalenie cła tej kategoryi przyniosłoby podrożenie mięsa i wzmogło i tak już smutny stan ekonomiczny robotników francuskich.

Pisma francuskie konstatują, że w przeciągu kilku lat, od r. 1881 aż do końca bieżącego, ubyło skutkiem śmierci lub złożenia mandatu, 20 deputowanych i że z wyborów uzupełniających wyszło w ciągu tego czasu tylko 10 republikanów a 10 monarchistów. Konserwatyści w ogóle uzyskali w głosowaniach 116.971 głosów.

Do *Köln. Ztg.* donoszą z Brukseli, że w belgijskich kołach wojskowych panuje rozjątrzenie przeciw deputowanym prawicy, którzy ze względów na swe okręgi wyborcze sprzeciwiają się spiesznemu załatwieniu ustawy o rezerwie armii. Wojskowe koła przekonane są o konieczności reformy i minister wojny Pontus nie traci nadziei, że pozyska członków prawicy dla projektu reformy; wątpią jednak, żeby się dała pozyskać lewica, gdyż nowy projekt ustawy o rezerwie, nie będzie prawdopodobnie przedłożony w tej redakcyi, w jakiej go wniósł przed ustąpieniem gabinet liberalny.

Według zgodnych doniesień z Aleksandryi i ze sfer urzędowych tureckich w Konstantynopolu, poczytywana jest sytuacya Anglii w Egipcie za wielce utrudnioną i niemal niemożliwą. Skutkiem tego w sferach tureckich mają nadzieję, że Anglia wkrótce będzie zmuszoną prosić na nowo o interwencyę turecką. W tym duchu odzywa się *Osmanli*, organ ispirowany z pałacu sułtana. Dziennik ten zwraca uwagę, że generał Gordon zalecał przedtem wysłanie wojsk tureckich do Sudanu. *Osmanli* mniema, że i teraz jeszcze nie byłoby za późno podjąć krok taki i uważa to za jedyny środek skutecznej pacyfikacyi Sudanu. Turcya nie odmówiłaby swej pomocy wojskowej, ale pod warunkiem rozumiejącym się samym przez się, ażeby nietylko interesa Anglii i Europy, ale i legalne pretensye Turcyi doznały zadośćuczynienia.

Do *Köln. Ztg* donoszą z Londynu, że Anglicy zaczynają się jawnie przyznawać, iż dlatego tylko wyzuli Egipt z bogatych prowincyj Sudanu, ażeby samym osiedlić się na stałe w Chartumie. Charakterystycznem jest oświadczenie Anglików, że trudno im będzie wykonać odwrót z Sudanu.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 11 grudnia. Komisya kolejowa Izby deputowanych zgodziła się na uchwałę Izby panów, co do wykupna kolei Arcyksięcia Albrechta przez państwo.

Wiedeń, 11 grudnia. Według dochodzeń urzędownie sprawdzonych, skutkiem wczorajszej burzy (*patrz kronikę*), wiele osób doznało mniejszego lub znaczniejszego uszkodzenia. Szkody w ogóle zrządzone oceniają na kilkakroć tysięcy.

Wiedeń, 11 grudnia. (*Tel. pryw.*) Radca sądu krajowego Bochyński został mianowany radcą wyższego sądu krajowego we Lwowie.

Hr. Jędrzej Potocki został mianowany bezpłatnym *attaché* poselstwa.

Józef Maryan Bocheński został mianowany komisarzem górniczym przy urzędzie górniczym w Galicyi.

Wiedeń, 11 grudnia. (*Tel. pryw.*) Na jutrzejszem posiedzeniu Izby deputowanych przy dyskusyi nad sprawą dr. Kamińskiego zabierze głos ze strony Koła polskiego dr. Madeyski.

Tryest, 11 grudnia. Rada miejska uchwaliła 23 głosami na 42 głosujących przejście do porządku dziennego nad petycyą słowiańskiego politycznego stowarzyszenia „Jedinost", domagającą się utworzenia szkoły z wykładowym językiem słowieńskim.

Tryest, 11 grudnia. (*Tel. pryw.*) Tutejsza rada miejska, na wczorajszem nadzwyczaj burzliwem posiedzeniu, przeszła 24 gł. przeciw 19 głosom do porządku dziennego nad wnioskiem, domagającym się urządzenia w Tryeście miejskiej szkoły ludowej z słoweńskim językiem wykładowym.

Peszt, 11 grudnia. Izba deputowanych przyzwoliła budżet prezydyum ministerstwa, ministerstwa *a latere* i ministerstwa kroackiego. Przy obradach nad budżetem ministerstwa spraw wewnętrznych, bronił Tisza instytucyi żandarmeryi przeciw zarzutom opozycyi. Od chwili wejścia w życie instytucyi żandarmeryi, poprawił się wszędzie stan bezpieczeństwa publicznego, jakoteż odnośne zasady w administracyi.

Berlin, 11 grudnia. (*Tel. pr.*) Poseł pruski przy Stolicy św., Schlözer, zawiadomił rząd swój, że klerykalne dzienniki rzymskie podnoszą liczne skargi z powodu wydalania księży z W. Ks. Poznańskiego.

Petersburg, 11 grudnia. (*Tel. pryw.* pocztą do granicy). W dniach ostatnich aresztowano tutaj znowu pewną ilość osób podejrzanych o agitacye nihilistyczne. Pomiędzy aresztowanymi znajduje się podobno 5 oficerów.

Paryż, 11 grudnia. Izba deputowanych przy obradach nad budżetem wyznaniowym odrzuciła wnioski ks. biskupa Freppel, co do wstawienia napowrót wykreślonych sum dla kanoników kapituł i na stypendya dla seminaryów.

Senat przystąpił dziś do obrad nad kredytami dla Tonkinu.

Rzym, 11 grudnia. (*Tel. pryw.*) Minister spraw zagranicznych Mancini zasłabł dość niebezpiecznie.

Rzym, 11 grudnia. (*Tel. pryw*). Papież mianował biskupa budzejowickiego, hr. Schönborna, swoim prałatem domowym.

Telegrafowany kurs wiedeński

Wiedeń, 10 grudnia 1884, godzina 1 min. 45. Alp. Tow. górn. 50·50, Węg. akcye kredyt. 309·25, Akcye anglo-austr. 103·75, Akcye banku Union 86·30, Akcye kolei Karola Ludwika 270·50. Akcye kolei północnej 238·—, Akcye kolei południowej 149·30. Akcye kolei Alföld 181·25. Akcye kolei Elżbiety 307·50, Akcye kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 195·50, Akcye kolei węg. północno-wschodniej 169·25, Wiedeńskie losy 126·—. Akcye kolei Rudolfa —·—, Akcye kolei Albrechta —·—, Węgierskie obligacye państw. w złocie 106·—, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne 102·—. Losy regulacyi Cisy 116·80, Losy tureckie 21·50, Węgierska renta 96·17, Akcye banku związkowego 104·50, Akcye banku obrotowego —·—, Akcye kolei węgiersko-galicyjskiej —·—, Akcye kolei państwowej —·—, Rubel papierowy 1·28 ¾, Węgierskie losy 118·25, Marka niemiecka —·—. Usposobienie wzmocnione.

Wiedeń, 10 grudnia 1884 r. godz, 5 min. 30. Akcye kredytowe 300·—. Anglo-Austr- —·—, Unionbank —·—, Kolej Karola Ludwika 270·50, Południowa —·—, Renta papierowa 82·20, Galic. listy zastawne 101·20, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·—, Galicyjski bank rustykalny —·—, Losy z roku 1883 —·—, Napoleondor 9·76 —, Rubel papierowy —·—. Usposobienie —.

Odpowiedzialny redaktor: Adam Krechowiecki

W teatrze hr. Skarbka.

W czwartek dnia 11 grudnia 1884.

RIGOLETTO

opera w 3 aktach G. Verdi'ego, z prologiem pod tytułem:

PRZEKLEŃSTWO

Kapelmistrz p. H. Jarecki Reżyser p. J. Myszkowski

O S O B Y:

Książę Alfred		p. Alma
Hrabia Monterone	dworzanie księcia	p. Koncewicz
Hrabia Ceprano		p. Guberski
Borża		p. Wojnowski
Marullo		p. Łominski
Hrabiaa Ceprano		pni Dutkiewicz
Rigoletto, trefniś księcia		p. Rubirato
Gilda, jego córka		PNA BILLONI
Sparafucille, bandyta		p. Jeromin
Magdalena, jego córka		pna Piave
Paź księżnej		pna J. Gilewicz
Joanna, służąca Gildy		pni Kasprowiczowa

Rzecz dzieje się w środkowych Włoszech około roku 1650.

Początek o godzine 7 wieczorem.

Pociągi kolejowe

Od 20 maja 1884.
podług zegaru lwowskiego

Przychodzą do Lwowa:

Z Podwołoczysk: na dworzec Podzamcze o godz. 10 min. 13 wieczór pociąg pospieszny, o godz. 2 min. 28 rano i o godz. 3 min. 42 po południu pociąg mięszany.

Z Czerniowiec: o godz. 10 min. 0 wieczór pociąg pospieszny, o godz. 3 min. 35 rano i o godz. 3 min. 52 po południu pociąg mięszany.

Z Podwołoczysk: na dworzec główny lwowski, o godz. 10 min. 26 wieczór pociąg pospieszny, o godz. 3 min. 5 rano i o g. 4 min. 10 po południu pociąg mięszany.

Ze Stanisławowa na Stryj: rano o godz. 8 min. 20 pociąg omnibusowy, wieczorem o godz. 8 min. 32 pociąg mięszany i o godz. 10 min. 56 przed poł. pociąg lokalny Stryj-Lwów.

Z Krakowa: o godz. 5 min. 36 rano pociąg pospieszny, o godz 9 min. 27 wieczór pociąg osobowy, o godz. 11 min. 33 przed poł. pociąg mięszany.

Odchodzą ze Lwowa:

Do Krakowa: o godzin. 10 min. 46 wieczorem pociąg pospieszny, o godz. 4 min. 5 rano pociąg osobowy, o godz. 5 min. 3 po poł. pociąg mięszany i o godzinie 6 min. 35 rano pociąg mięszany lokalny.

Do Czerniowiec: o godz. 6 min. 30 rano pociąg pospieszny, o godz. 12 min. 15 po południu i o godzinie 11 min. 10 w nocy pociąg mięszany.

Do Podwołoczysk, z dworca Podzamcze: o godz. 6 min. 6 rano pociąg pospieszny, o godz 12 min. 57 po południu i o godz. 10 min. 56 wieczór pociąg mięszany.

Do Stanisławowa na Stryj: rano o godz. 7 min. 5 pociąg mięszany, wieczór o godz. 7 min. 10 pociąg omnibusowy i o godz. 1 min. 25 po poł. pociąg lokalny Lwów-Stryj.

NADESŁANE.

Zaproszenie

Nadzwyczajne ogólne zgromadzenie członków Towarzystwa galicyjskiej kasy zaliczkowej we Lwowie, Stowarzyszenia zarejestr. z nieograniczoną poręką w likwidacyi, odbędzie się w **piątek dnia 19 grudnia 1884,** o godzinie **5ej po południu** w sali ratuszowej we Lwowie. (7943)

Porządek dzienny:

Sprawozdanie likwidatorów za czas od 1 czerwca do 10 grudnia 1884.

Lwów, dnia 10 grudnia 1884.

Likwidatorowie.

Z Czabarówki.

Na dniu 3go b. m. około 11ej godziny w nocy wieśniaczka tut. Nastia Styranka wraz z swojem kochankiem Wasylem Kaczanym zamordowała męża swego Tymka Styrankę w okropny sposób śpiącego na własnem jego łożu. Dla uniknięcia wszelkiego na nich podejrzenia, wynieśli zamordowanego o kilkadziesiąt kroków od miejsca zbrodni i wrzócili go do rowu przy trakcie krajowym, aby w ten sposób zbić z tropu śledzących, twierdząc, że zamordowany został z niewiadomej ręki. Plan ten udałby się był z braku świadków jak najlepiej, gdyby nie spryt i właściwa zdolność wysłanych na ten cel c. k. żandarmów Szymona Barana i Piotra Bujniaka, którzy przybywszy na miejsce zbrodni, bez najmniejszych danych, tylko na podstawie własnych opini i notatek z gorliwie wykonywanej swojej służby, w tej chwili wykryli winowajców.

Cześć ich zasłudze w tem śledztwie, daj nam Boże więcej takich stróżów bezpieczeństwa a moglibyśmy spokojnie spać w naszych komnatach w obec takich ciągłych niespokojów, buntów i pijaństwa jakie w naszej gminie ustawicznie się odbywają:

Jako pewną i korzystną
lokacyę kapitałów
polecam
5% listy zastawne
c. k. uprzyw.
galicyj. Banku hipotecznego
(premiowane i niepremiowane)
i sprzedaję takowe
po najumiarkowańszym kursie.
August Schellenberg
Dom bankowy i kantor wymiany we Lwowie.
(7768 1—?)

Przyjechali do Lwowa
dnia 11go grudnia 1884.

Hotel George'a

Pp. E hr. Dzieduszycki z Izydorówki. I. Rakowski z Hermanowic. K. Winnicki z Turad. I. Weissenberger z Lyonu.

Hotel Langa

Pp. S. Kiernicki z Konstantynopola. Dr. K. Mitschka z Konstantynopola. F. Zacharyasiewicz z Antonowa M. Heiduszka z Wiednia. E. Kruh ze Zbaraża.

Hotel Angielski

Pp. I. Kularski ze Stanisławowa. R. Krzyżanowski z Kijowa. Dr. J. Wesołowski ze Złoczowa. I. Janko z Hoszan. T. Sahajdakowski z Czachrowa.

Hotel Europejski

Pp. A. Lewiński z Kołomyi. A. hr. Kruzenstein z Niemirowa. Dr. Rosenbach z Przemyśla.

Spostrzeżenia meteorologiczne.
(Z obserwatoryum c. k. Uniwersytetu we Lwowie).
z dnia 11 grudnia 1884.

Barometr 737.90mm. przy temp. 0°C. Psychrometr suchy 2.0 C. Psychrometr wilgotny 1.1°C. Prężność pary 4.4mm. Wilgoć 84%. Zachmurzenie 10. Wiatr NW2. Ozon 7.

Temperatura powietrza 1.6°R.
Barometr idzie w górę.
Stan barometru nad poziom morza 764 10mm.
Najwyższa temperatura dnia wczorajszego 6.0°C.
Najniższa temperatura w nocy + 1 3 C.
Ilość opadu mierzonego o 7 g 2 9mm.

Z obserwatoryum c. k. Szkoły politechnicznej we Lwowie.

$\varphi = 49°50'$ $\lambda = 41°41'$ w. $= 340^m,5$.

Dla 12 grudnia 1884

$E. = -5^m\ 50,^s81$. $\Theta_0 = 17^h\ 26^m\ 5,^s46$

Zachód słońca 11go grudnia o 3h. 56m., 7; wschód o 19h. 51m., 1.

W grudniu nastąpi pełnia księżyca 2d 8h 35,m 8; ostatnia kwadra 9d 1h 6m, 6 nów 17d 3h 0m, 6; pierwsza kwadra 25d 2h 57m, 3.

Księżyc będzie w punkcie przyziemnym (Perigeum) 2d 16h, 5 i 31d 5h, 5, w punkcie odziemnym (Apogeum) 16d 17h, 5.

Równanie czasu będzie do 22 ujemne, od 22 do końca miesiąca dodatnie, w skutek czego zegary słoneczne do 22 grudnia wyprzedzać będą zegary zwykłe o ilość E. w prawdziwe południe, zaś od 22 odwrotnie.

Stan średni barometru, zredukowany do poziomu Adryatyku, jest na grudzień dla Lwowa 760,3 mm., stan średni temperatury —2,°,6.

Spostrzeżenia meteorologiczne.

10 grudnia 1884.	2^h	9^h	19^h
Stan barometru w milimetr.	$725,_{58}$	$732,_{15}$	$733,_{76}$
Stan termometru suchego w st. Cels.	$3,_{8}$	$0,_{6}$	$0,_{6}$
Stan termometru wilgotnego w st. Cels.	$3,_{4}$	$0,_{2}$	$0,_{0}$
Prężność pary w powietrzu w milimetr.	$5,_{6}$	$4,_{4}$	$4,_{1}$
Wilgotność powietrza względna w %.	93	92	85
Stan nieba.	10	10	9
Kierunek wiatru.	W.	W.	W.
Moc wiatru.	3	3	2
Ilość opadu mierzonego do 2^h $0,^{mm}{}_7$ deszcz.			
Najwyższa temperatura w ciągu dnia, odczytana o 9^h. $6,_0$.			
Najniższa temperatura w ciągu dnia, odczytana o 9^h. $0,_6$.			
Elektryczność powietrza, woltów	—25	67	70

(N. B 11/12 1884 od 12h w połud., do 12h w połud. 12/12).

Przy wietrze o niepewnym kierunku i temperaturze średniej dnia około 0°, niebo zamglone, powietrze wilgotne, deszcz ze śniegiem, opad nieznaczny.

Cennik lwowskiej izby handlowej i przemysłowej.
Lwów dnia 10 grudnia 1884.

	płacą (walutą austr.) zł. ct.	żądają (walutą austr.) zł. ct.
1. Akcye za sztukę. (bez kupona)		
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m. k.	269 50	272 50
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. wa.	196 50	199 50
Banku hip. galic. po 200 zł. w. a.	285 —	290 —
Banku kred. gal. po 200 zł. w. a.	238 —	243 —
2. List. zast. za 10 zł. (bez kupona bieżącego)		
Tow. kredyt. galic. 5 pr. w. a.	98 80	99 80
„ „ „ 4 pr. w. a.	92 —	93 50
„ „ „ 5 pr. okresowe	98 80	99 80
Tow. kred. gal. 4 pr. wa. los 41½ l.	87 —	88 —
Banku hip. galic. 6 pr. w. a.	101 30	102 30
„ „ „ 5 pr. w. a.	97 —	98 —
„ „ „ 5 pr. w. a. wylosowane z 10 pr. premią	99 10	100 10
Listy dłużne g. Z. kr. wł. (dawniej 6 pr.) 3 pr. w. a. w likwidacyi	58 —	60 —
Listy dłużne g. Z. kr. wł. (dawniej 5 pr.) 2½ pr. w. a. w likwidacyi	58 —	60 —
½ prc. kraj. listy zastawne	91 —	92 —
Listy dłużne za 100 zł.		
Ogóln. roln. kred. Zakład dla Gal. i Bukow. 6 pr. los. w 15 lat.	— —	— —
4. Obligi za 100 zł.		
Indemniz. galic. 5 prc. m. k.	101 80	102 80
Oblig. Komunalne gal. Zakł. kred. włościańsk. (dawn. 6 pr.) 3pr. wa.	— —	— —
Obligi komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I emisyi	96 75	97 75
Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pr. wa.	102 75	104 —
Pożyczki kr. z r. 1883 po 4½ pr. wa.	90 80	91 80
5 Losy miasta Krakowa	18 75	20 75
„ „ Stanisławowa	22 50	24 50
6. Monety		
Dukat holenderski	5 65	5 75
Dukat cesarski	5 70	5 80
Napoleondor	9 70	9 80
Półimperyał	10 02	10 12
Rubel rossyjski srebrny	1 54	1 64
„ „ papierowy	1 27¼	1 29¼
100 marek niemieckich	59 85	60 70
Srebro	— —	— —
Kupony w srebrze	— —	—

Kurs giełdy wiedeńskiej

z dnia 5 grudnia 1884

1. Dług państwa.	płacą	żądają
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	82.10	82.25
luty-sierpień	82.20	82.35
Jednolity dług państwa w srebrze. styczeń-lipiec	83.25	83.45
kwiecień-październik	83.35	83.50
Losy z roku 1854 po 250 złr. m.k, 4pr	125.75	126.25
„ „ 1860 po 500 złr. w.a. 5pr.	136.10	136 50
„ „ 1860 po 100 złr. 5 pr	142.—	143.—
„ „ 1864 po 100 złr.	171.75	172.25
„ „ 1864 po 50 złr.	170.50	171.50
Renty Com. po 42 lir. austr.	45.—	47.—
Listy zastaw domen. państw po 120 złr. 5 prc.	151.60	152.—
Austr. Asyg. skarb. zwrotne 1882 5 pr.	—.—	—.—
Renta papierowa 5pr. z r. 1881	97.45	97.60
Austr. renta zł. wolna od podatk. 4pr.	104.70	104.85
2. Obligacye indemn. 5 pr. (za 100 zł. m. k.)		
Czech	106.50	—.—
Bukowiny	102.—	—.—
Galicyi	101.80	102.30
Niższej Austryi	105.—	106.25
Siedmiogrodu	101.—	101.75
Węgier	101.—	101.40
3. Akcye.		
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 120	104.75	105 25
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	306 30	306 70
Niższo-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	807.—	811 —
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. bank. d. han. i prz. a 200 zł. wpł. 40 pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziemsk. a 200 złr.	—.—	—.—
Bank dla krajów koronnych a 300 zł. wpł. 50 pr.	—.—	—.—
Banku austro-węgiersk. a 600 złr.	871.—	873 —
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze	—.—	—.—
Aust. Tow. żeglugi par dun. po 500 zł. m.	528 —	529 —
Kol. Cesarzowej Elżbiety po 200 zł. m.	234.—	234 50
Kol. Preszow-Tarn. (w. e.) a 200 zł	—.—	—.—
Północna kolej po 1000 zł. m. k.	2380	2387
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	270 —	270 50
Lwow.-Czern. kolei po 200 zł. w. a.	196 75	197 2.
	płacą	**żądają**
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. m. k.	308 50	309.—
Połud. kol. państw. po 200 złr. w. a.	150.—	150.25
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	174 75	175 25
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	—.—	—.—
Powsz. austr. zak. kr. ziem. 4½ pr. w złocie w 50 l.	97.50	97.80
„ „ „ „ premiowe po 3 pr.	96.75	97.25
Gal. zak. kr. ziem. Krak. los w 18 l. 6 pr.	99.50	100.—
„ „ „ „ w 20 l. 7pr.	102.50	103.—
„ „ „ „ w 36 l. 5½ pr.	99.50	100 —
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 prc.	91.40	92.—
„ „ „ „ po 5 prc.	99.10	99.40
„ „ „ „ po 5 prc. w 37 latach zwrotne	99.10	99.40
Gal. banku hip. po 6 proc.	101.25	101.50
Gal. Zakł. kred. włośc. po 6 prc.	—.—	—.—
Banku austro-węgiersk. po 5 pr.	—.—	—.—
Węg. Tow. ziem. akc. po 5½ prc.	—.—	—.—
„ Zakł. kr. ziems. po 5½ prc.	101.75	102.50
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kol. Albrechta a 300 zł. 5 pr. w. a.	99.70	100.20
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. ex.) a 300 zł. 5 proc. w srebrze	99.40	99.70
Kol. pół. po 100 zł. m. k.	105.25	105.75
„ „ po 100 zł. w. a.	102. —	103.50
Kol. gal. Kar. Lud. emisya z r. 1881 po 4½ pr.	99.60	99.90
dtto. dtto (Jarosław-Sokal)	98.80	99.20
Kol. Lwow.-Czer.-Jass. III. emis. a 300 złr. 5 prc. w srebrze z r. 1865	82.15	82.30
z r. 1867	86.15	86.30
z r. 1868	—.—	—.—
z r. 1872	—.—	—.—
Węg-gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w. a.	99 50	99 80
6. Losy.		
Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. w. a.	180.—	180.50
Clarego po 40 zł. m. k.	41.50	42.—
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	114. —	115 —
Keglevicha po 10 zł. m. k.	19 —	—.—
Losy miasta Krakowa po 20 zł. w. a.	18.50	19 —
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	23 —	24 —
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	42 25	43.—
Palffego po 40 zł.	37 75	38 —
	płacą	**żądają**
Czerwon. krzyża austr. Tow. po 10 zł.	13 25	13 50
„ „ węgiersk. „ po 5 zł.	7.15	7 25
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa po 10 zł. w. a.	18.25	18 75
Salma po 40 zł. m. k.	56 25	56 75
St. Genois po 40 zł. m. k.	50.75	51 25
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. w.a.)	23.50	24 50
Poż. Tryestu po 100 zł. m. k.	132.—	—.—
„ „ po 50 zł. w. a.	63.—	—.—
Waldsteina po 20 zł. m. k.	27.50	28 50
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	36 —	37 —
7. Weksle (na 3 miesiące)		
Augsburg na 100 zł. w. p. n.	—.—	—.—
Berlin za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Hamburg za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	123.20	123 70
Paryż za 100 fr.	48 65 —	48 70.—
Kurs złota.		
Dukat cesarski men.	5.77 —	5.79 —
„ pełnej wagi	5.75. —	5.77 —
Korona	—.—.—	—.—.—
20-frankówka	9.75. —	9.76 —
Rossyjski imperyał	10.03	10 05 —
Talar związkowy	—.—.—	—.—.—
Srebro	—.—.—	—.—.—

Bank krajowy

6prc. obligacye pożyczki krajowej	—.—	—.—
4½ prc. obligacye pożyczki krajowej	—.—	—.—
5 prc. oblig. komunalne banku kraj.	—.—	—.—
4½ prc. krajowe listy zastawne	—.—	—.—

Z lwowskiej izby handlowej i przemysłowej.
Telegrafowany kurs wiedeński
dnia 10 grudnia 1884

	złr.	ct
Jednolity dług państwa w banknotach	82	20
„ „ „ w srebrze	83	15
Renta w złocie	104	25
5 prc. austr. renta marcowa	97	45
Akcye banku wiedeńskiego	869	—
„ „ kredytowego	301	80
Londyn	123	30
Srebro	—	—
Napoleondor	9	76
Dukat cesarski men.	5	77
100 marek niemieckich	60	20

Kuratele.

L. 5946. (7606 3—3)

Fedko Krysa z Głuchowic uznany został za marnotrawcę, i temuż Konrad Stefanów z Głuchowic, za kuratora ustanowiony.

C. k. sąd powiatowy.
Winniki, 20 października 1884.

L. 6740. (7484 2—3)

C. k. sąd obwodowy w Przemyślu uchwałą z dnia 22 października 1884 l. 12918, uznał Józefa Kilara z Nowej wsi ad Posada dólna, za marnotrawcę.

Kuratorem jest Józef Golowski w tej samej miejscowości.

C. k. sąd powiatowy.
Rymanów, dnia 12 listopada 1884.

L. 8484. (7811 1—3)

W miejsce ustanowionego kuratorem dla Jgnacego Jęczalika (szewca) z Łańcuta, za marnotrawcę uznanego Leona Pszkowskiego mianuje sąd kuratorem Jgnacego Jęczalika (kowala).

C. k. sąd powiatowy.
Łańcut, 31 października 1884.

L. 5146. (7814 1—3)

Antoni Kułyniak rolnik z Gałówki został marnotrawcą uznany, kuratorem tegoż jest Mikołaj Wołoszczak w Gałówce.

C. k. sąd powiatowy.
Stare miasto, 20 października 1884.

L. 2385. (7756 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Rohatynie, uznaje Wasyla Janusza ze Stratyna z mocy uchwały c. k. sądu obwodowego w Złoczowie z 1 marca 1884 l. 1831, marnotrawcą ustanawiając dlań kuratorem Hryńka Procia ze Stratyna.

Rohatyn, dnia 19 marca 1884.

L. 5048. (7760 1—3)

Dla uznanego marnotrawcą Iwana Durkała z Wojniłowa, ustanowiono kuratorem Jacia Durkała z Wojniłowa.

C. k. sąd powiatowy.
Wojniłów, 2 listopada 1884.

L. 3646. (7686)

C. k. sąd powiatowy w Zborowie uznał Matwija Mełnyka z Kabarowiec marnotrawcą i ustanowił dlań kuratora w osobie Fedka Hryńczyszyna.

Zborów, 20 maja 1884.

L. 5845. (7714)

C. k. sąd powiatowy w Sokołowie podaje do publicznej wiadomości, że uchwałą c. k. sądu obwodowego w Rzeszowie z dnia 30 października 1884 l. 6602, Alojzy Goclon ze Sokołowa za marnotrawcę uznany został, tudzież że mu kuratora w osobie Kazimierza Bienka ze Sokołowa dodano.

Sokołów, dnia 8 listopada 1884.

L. 7145. (7700 1—3)

Paweł Drywko z Bonowa został uchwałą c. k. sądu obwodowego w Przemyślu z dnia 7 października 1884 l. 11755, marnotrawcą.

Kuratorem ustanowiono Fedka Węgrzyna z Bonowa.

Z c. k. sądu powiatowego.
Krakowiec, d. 10 listopada 1884.

Licytacye.

L. 11238. (7377 2—3)

Celem zaspokojenia wierzytelności 4500 złr z pn. galic. Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie, rozpisuje sąd obwodowy przemyski w dniach 12 stycznia, 9 lutego i 12 marca 1885, zawsze o godzinie 10 rano, egzekucyjną licytacyę realności pod l. k. 38 w Przemyślu na Zasaniu położonej, Katarzyny Janiny dw. im. Radwańskiej i Jana Radwańskiego względnie tegoż spadkobierców własnej z tem, że w dwóch pierwszych terminach rzeczona realność nie będzie sprzedaną poniżej ceny wywoławczej, w trzecim poniżej sumy, wszystkim długom hipotecznym wyrównywującej.

Cenę wywołania stanowi wartość 10 000 złr., przyjęta przy udzieleniu pożyczki bankowej, wadyum wynosi 1000 złr,

Wyciąg hipoteczny i resztę warunków licytacyi przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Wierzycieli z miejsca pobytu nieznanych uwiadamia się przez kuratora adw. dra Dolińskiego w Przemyślu.

Przemyśl 1 października 1884.

L. 11907. (7117 2—3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu podaje do wiadomości, że w celu ściągnięcia wierzytelności c. k. uprzyw. gal. akc. Banku hip. w sumie 35.242 złr. 62 ct. z pn., odbędzie się licytacya dóbr Załucze-Wierzbówka w powiecie borszczowskim położonych do Józefiny ze Słoneckich Kopystyńskiej należących, w jednym terminie dnia 21 stycznia 1885 o godzinie 10 przed południem w biurze nr. 20, na którym to terminie rzeczone dobra także niżej ceny wywołania sprzedane będą.

Cena wywołania, według wartości przyjętej przez Bank przy udzieleniu pożyczki wynosi 102.300 złr.

Wadyum 5115 złr.

Bliższe warunki przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Dla wierzycieli, którzyby po dniu 11 stycznia 1884 prawo hipoteki uzyskali, lub którym uchwała licytacyę dozwalająca doręczoną być nie mogła, zamianowany jest kuratorem adw. dr. Glogier z substytucyą adw. dra Łuczakowskiego.

Tarnopol 7 października 1884.

L. 7802. (7640 2—3)

W dniach 12 stycznia, 16 lutego i 16 marca 1885, zawsze o 10 godzinie rano, odbędzie się celem zniesienia współwłasności parceli budowlanej 210 wyk. hip 45 w Woli filipowskiej z budynkami, publiczna licytacya parceli budowlanej 210 wyk. hip. 45 objętej w Woli filipowskiej położonej.

Cena wywołania 70 złr.

Wadyum 7 złr.

Resztę warunków w sądzie przejrzeć można. C. k. sąd powiatowy.

Krzeszowice 15 października 1884.

L 12868. (7379 2—3)

W dniach 12 stycznia i 12 lutego 1885 o godzinie 10 rano, odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności pod l. k. 110/113 w Babinie w powiecie samborskim położonej wyk. hip. 189 objętej w sprawie zakładu kredytowego włościańskiego przeciw Iwanowi Prypon Hryciów pto 4 rat po 16 złr. 25 ct. reszty kapitału 206 złr. 96 ct. z pn.

Cena szacunkowa i wywołania wynosi 350 złr. Wadyum 35 złr.

Na powyższych terminach realność ta tylko za lub wyżej ceny wywołania sprzedaną będzie.

Gdyby rzeczona realność na powyższych terminach sprzedaną nie została, przeto celem ułożenia ułatwiających warunków licytacyjnych wyznacza się termin na dzień 12 marca 1885 o godzinie 10 rano.

Resztę warunków licytacyjnych wolno przejrzeć w registraturze tusądowej.

Dla z pobytu niewiadomych wierzycieli i innych ustanowiono kuratora adw. dra Fiternika z substytucyą adw. dra Kohna w Samborze.

C. k. sąd powiatowy m. d.

Sambor 26 września 1884.

L. 4126. (7867 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Sanoku ogłasza, że na zaspokojenie wierzytelności Herscha Izaaka Hochdorfa przeciw Feśkowi Piszko o 70 złr., odbędzie się w gmachu sądowym w Sanoku publiczna sprzedaż realności pod l. k. 38 w Wielopolu położonej, wykazem hipotecznym l. 73 objętej, wedle karty własności lp. 1 dłużnika Feśka Piszka własnej, oraz realności w Wielopolu położonej wykazem hipotecz. l. 104 objętej, składającej się z parceli grunt. l. k. 656 z realności l. k. 38 wyk. hip. 74 gminy Wielo pole odpisanej wedle wyciągu hip. karty B. poz. 1 Michała Kurcza i Katarzyny Kurcz własnej, w dniach 10 grudnia 1884, 15 stycznia i 19 lutego 1885 zawsze o godzinie 10 rano.

Cena wywołania 350 złr.

Wadyum 35 złr.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony jest Ludwik Świerzyński.

Bliższe warunki do przejrzenia w sądzie.

Sanok 30 czerwca 1884.

L. 6352. (7838 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Chodorowie ogłasza, że na zaspokojenie sumy 964 złr. 24 ct. z pn., odbędzie się w tutejszym sądzie 17 grudnia 1884 i 16 stycznia 1885 zawsze o godzinie 10 rano przymusowa publiczna licytacya realności pod l. k. 15 w Dulibach położonej własność dłużnika Semena Trusz stanowiącej ciała tabularnego niestanowiącej na rzecz Hnata Basaraba z tem, że na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko powyżej lub za cenę szacunkową 330 złr. sprzedaną zostanie.

Gdyby realność rzeczona na pierwszych dwóch terminach sprzedaną być nie mogła natenczas wyznacza się do ułożenia ułatwiających warunków trzeci termin na dzień 22 stycznia 1885 o godzinie 9 rano, na który wierzycieli do sądu tutejszego pod tym rygorem się wzywa, iż nie stający jako do większości obecnych przystępujący uważani będą.

Wadyum 33 złr.

Akt opisania i oszacowania jakoteż warunki licytacyjne są do przejrzenia w tus. registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Chodorów 30 września 1884.

L. 2054. (7860 3—3)

W dniach 22 grudnia 1884, 21 stycznia i 24 lutego 1885 o 10 z rana odbędzie się w sądzie tutejszym przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 119 w Wysoki położonej, nieletn. Józefa i Jędrzeja Gawłów własnej, na rzecz Zakładu kredytowego włościańskiego pto 203 złr. 93 ct. z pn.

Cena wywołania wynosi 450 złr., wadyum 45 złr.

Resztę warunków przejrzeć można w registraturze sądowej.

Głogów 16 sierpnia 1884.

L. 32601. (7846 3—3)

Podaje się do publicznej wiadomości, że hurtowna sprzedaż tytoniu w Slemieniu w powiecie skarbowym krakowskim, z którą połączona jest wysprzedaż stempli i blankietów wekslowych od 5 złr. na dół, obsadzić się ma w drodze konkurencyi przez podanie pisemnych ofert, które przy dołączeniu wadyum 100 złr., dalej świadectwa pełnoletności, moralności, jakoteż stanu majątkowego najdalej do dnia 22 grudnia 1884 godziny 2 po południu do c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu w Krakowie na ręce naczelnika tejże wniesione być mają. W czasie od 1 stycznia do końca grudnia 1883 wynosi obrót materyałów w pieniądzach: a) matetryałów tytoniowych w wartości 11.404 złr. 2 ct.; b) materyałów stemplowych w wartości 1982 33 ct.; c) z materyałów wykazanych ad a) sprzedano w czasie od 1 stycznia do końca grudnia 1883 konsumentom ala minute materyałów w wartości 1051 złr. 99 ct.

Bliższych warunków zasięgnąć można w registraturze c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu w Krakowie i w c. k. nadzorach straży skarbu tutejszego powiatu skarbowego.

C. k. powiatowa Dyrekcya skarbu.

Kraków 30 listopada 1884.

L. 5108. (7857 3—3)

W sądzie tutejszym odbędzie się w dniach 19 grudnia 1884, 19 stycznia i 20 lutego 1885, każdym razem o godzinie 10 rano w sprawie egzekucyjnej Salamona Ackermana przeciw Iwanowi Buryjowi pto 26 złr. z pn. publiczna przymusowa sprzedaż połowy realności pod l. 22 w Lisowicach położonej, ciała tabularnego nie stanowiącej.

Cena szacunkowa i wywołania 90 złr.

Wadyum 10 prc.

Resztę warunków licytacyi można przejrzeć w aktach.

C. k. sąd powiatowy.

Bolechów 12 września 1884.

L. 15057 (7681 3—3)

C. k. sąd powiatowy miejsko-delegow. w Tarnopolu podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 244 złr 87 ct. z pn. przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 50 w Czołhańszczyźnie położonej, wedle wyk. hip. l. 293 Maryi Winiarskiej własnej, w tutejszym c. k. sądzie w drodze publicznej licytacyi na rzecz c. k. uprzyw. zakładu kredytowego włościańskiego dnia 15 grudnia 1884, 12 stycznia i 16 lutego 1885, każdym razem o godzinie 9 przed południem z tem przedsięwziętą zostanie, że na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za cenę wywołania 650 złr. lub wyżej tejże; zaś na trzecim terminie także i niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 10 prc. ceny szacunkowej.

Resztę warunków, tudzież wyciąg hipoteczny realności, przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Tarnopol 18 września 1884.

L. 31429. (7845 2—3)

W c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu w Tarnopolu odbędzie się celem wydzierżawienia rządowych stacyj mytniczych, poniżej wyszczególnionych, na przeciąg czasu jednego roku, lub na przeciąg czasu dwóch lub trzech lat, t. j. na czas od 1 stycznia 1885 do końca grudnia 1885, lub od 1 stycznia 1885 do końca grudnia 1887 pod warunkami, w drukowanem ogłoszeniu c. k. krajowej Dyrekcyi skarbu z dnia 26 sierpnia 1884 l. 58 253 zawartemi:

Liczba porządkowa	Nazwa: stacyi mytniczej i jej jakości	Nazwa: drogi	Taryfa: myto drogowe za kilometrów	Taryfa: myto mostowe podług klasy	Cena wywołania na jeden rok wynosi w wal. austr złr.	Licytacya odbędzie się w c. k. powiat Dyrekcyi skarbu w Tarnopolu od godziny 9 rano, do 2 po poł dnia
1	Czartorya, myto drogowe i mostowe	Droga Tarnopolska-Czortkowska	16	II.	8050	16 grudnia 1884
2	Krowinka myto drogowe i mostowe	„	16	II.	5052	
3	Mszaniec myto drogowe	„	16	„	1820	
4	Kopeczyńce myto drogowe	„	16	„	2227	
5	Czortków myto drogowe i mostowe	„	16	II.	4518	

Wadyum wynosi szóstą część ceny wywołania. Pisemne nadaże, zaopatrzone wyżej wyrażonem wadyum, mają być najpóźniej do 2 godziny popołudniu dnia, ustną licytacyę poprzedzającego, na ręce naczelnika c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu wniesione.

Nadaże konkretalne są wykluczone.

Wreszcie prostuje się w skutek rozporządzenia wysokiego Prezydyum c. k. krajowej Dyrekcyi skarbu z dnia 30 września 1884 l. 1624|pr. §. 8 lit. f. obwieszczenia c. k. krajowej Dyrekcyi skarbu z 26 stycznia 1884 l. 58253 w ten sposób, że pisemne oferty jakoteż ustne nadaże wnosić można, na jedno, dwu, lub trzyletni peryod dzierżawy.

C. k powiatowa Dyrekcya skarbu. Tarnopol, dnia 3go grudnia 1884.

L. 31484. (7877 3—3)

Obwieszczenie licytacyi publicznej odbyć się mającej w c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu w Stanisławowie w celu wydzierżawienia prawa poboru podatku konsumcyjnego od mięsa i wina po okręgach dzierżawnych poniżej oznaczonych, na lata 1885, 1886 i 1887 bezwarunkowo lub z zastrzeżeniem wypowiedzenia dzierżawy na każdy następujący rok t. j. 1886 i 1887.

Liczba porządkowa	Nazwa okręgu dzierżawnego	Ilość miejscow. należących do każdego okręgu dzierżawnego	Rodzaj przedsiębiorstwa	Klasa taryfy	Cena wywołania: złr.	Cena wywołania: ct.	Licytacya odbędzie się od 9 do 12 godziny przed poł. i od 3 do 5 po połud. w c. k. pow. Dyrekcyi skarbu w Stanisławowie na dniu
1	Stanisławów	38	mięso	dla miasta II. dla okręgu III.	26810	—	$^{15}/_{12}$ 1884 od 9 do 12 przed połud.
2	Tyśmienica	17	„	III.	2681	—	dtto
3	Bolechów	30	„	III	5528	—	$^{15}/_{12}$ 1884 od 3 do 5 po poł.
4	Rohatyn	53	„	III.	3367	—	dtto

Pisemne, w 10 prc. wadyum zaopatrzone oferty można wnieść do 2giej godziny po południu dnia poprzedzającego ustną licytacyę dotyczącego przedmiotu dzierżawnego do rąk naczelnika c. k. pow. Dyrekcyi skarbu w Stanisławowie.

Bliższe warunki mogą być przejrzane w c. k. powiat. Dyrekcyi skarbu w Stanisławowie jakoteż w c. k. nadzorach powiatu skarbowego stanisławowskiego w godzinach urzędowych.

C. k. pow. Dyrekcya skarbu Stanisławów, dnia 5 grudnia 1884.

L. 35714. (7826 3—3)

Odnośnie do ogłoszenia wysokiej c. k. krajowej Dyrekcyi skarbu z 26 sierpnia 1884 l. 58253 istniejących ogłoszeń z dnia 3 października i 1 listopada 1884 ll. 29 145 i 32.444 podaje się do publicznej wiadomości, iż pod warunkami zawartemi w powołanych ogłoszeniach, odbędzie się przy c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu w Krakowie po raz czwarty konkurencya na wydzierżawienie prawa poboru myta na niżej oznaczonych stacyach mytniczych i w dniach niżej oznaczonych a to na czas, od 1 stycznia do końca grudnia 1885 albo na dwa lata 1885 i 1886 albo wreszcie na trzy lata 1885, 1886 i 1887 przez wniesienie pisemnych ofert lub przez ustne nadaże wniesione do komisyi licytacyjnej.

Oferty pisemne wniesione być winne do 2giej godziny po południu dnia poprzedzającego ustną licytacyę na ręce naczelnika c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu, przyczem się wyraźnie nadmienia, iż oferty pisemne, któreby pocztą po upływie powyższego terminu nadeszły, uwzględnione nie będą.

Nazwa stacyj i rodzaj pobieranego myta	Cena fiskalna w złr. wa.	Dzień ustnej licytacyi
Bibice, drogowe	1100	15 grudnia 1884
Borek, drogowe	12500	
Zabawa, drogowe	2900	
Lipniki, drogowe	4000	
Mikłuszowice, drogowe i mostowe	3500	
Pietrzykowice, drogowe i mostowe	3500	
Gdów, drogowe	2300	
Kocierz, drogowe i mostowe	300	16 grudnia 1884
Skawina, drogowe	900	
Skawina, mostowe	1300	
Okrajnik, drogowe	400	
Zwardoń, drogowe i mostowe	800	
Izdebnik, drogowe i mostowe	710	
Biertowice, drogowe	916	
Biała, mostowe	6000	

Bliższych warunków zasięgnąć można u wszystkich nadzorów straży skarbowej krakowskiego powiatu skarbowego i w registraturze c. k. pewiatowej Dyrekcyi skarbu.

C. k. powiatowa Dyrekcya skarbu.

Kraków, dnia 3 grudnia 1884.

Zl. 28323. (7406 1—3)

Vom k. k. Landesgerichte zu Czernowitz wird bekannt gemacht, daß zur Hereinbringung der dem Moritz Gartenberg zustehenden Forderung per 7.000 fl. s. N. G. die exekutive öffentliche Feilbiethung des der Schuldnerin Rebecca Hatschek gehörigen, in der Einlage Zl. 1557 des Czernowitzer Grundbuches eingetragenen Grundbuchskörpers bewilligt worden ist, und wird diese Feilbiethung an 2 Terminen, nämlich am 22 Jänner und am 19 Februar 1885 jedesmal um 10 Uhr V. M. hiergerichts unter nachstehenden Bedingungen abgehalten werden.

1. Der feilzubiethende Grundbuchskörper wird an beiden Terminen nicht unter dem als Ausrufspreis angenommenen Schätzungswerthe von 32.077 fl. hintangegeben.

2. Jeder Kauflutige ist gehalten, vor Beginn der Lizitation an Vadium den Betrag von 3 207 fl. 78 kr. zu erlegen.

Die vollständigen Feilbiethungs Bedingnisse und der Tabular = Extrakt sowie der Schätzungsakt können in der hg. Registratur und am Tage der Feilbiethung auch bei der Lizitations Commission eingesehen werden.

Hievon werden beide Theile und sämmtliche Hypothekengläubiger, insbesondern diejenigen, denen der Lizitationsbescheid aus welchem Grunde immer garnicht, oder nicht rechtzeitig zugestellt werden sollte, beziehungsweise, welche erst nach dem 18 Oktober 1884 an die Gewähr des feilzubiethenden Grundbuchskörpers gelangen sollten, durch den für sie unter einem in der Person des Advokaten dr. Allerhand, mit Substituirung des Advokaten dr. Brecher mit Dekret bestellten Curator verständigt.

Czernowitz, am 8 November 1884.

L. 17437. (7751 1—3)

C. k. sąd powiatowy miejsko-delegow. w Tarnopolu podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 36 zł. 23 ct. z pn. przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 208 w Dołżance położonej, wedle wyk. hip. l. 144 Tymka Kałusza własnej, w tutejszym c. k. sądzie w drodze publicznej licytacyi na rzecz c. k. uprzyw. zakładu kredytowego włościańskiego dnia 15 grudnia 1884, 12 stycznia i 16 lutego 1885, każdym razem o godzinie 9 przed południem z tem przedsięwziętą zostanie, że na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za cenę wywołania 150 złr. lub wyżej tejże, zaś na trzecim terminie także i niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie

Wadyum wynosi 10 prc. ceny szacunkowej.

Resztę warunków, tudzież wyciąg hipoteczny realności przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Tarnopol 15 września 1884.

L. 459. (7924 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Brzeżanach wiadomo czyni, że celem zaspokojenia pretensyi c. k. uprz. gal Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie przeciw Dmytrowi Żołtanieckiemu w kwocie 149 złr. 87 ct. z pn., odbędzie się w zabudowaniu tutejszego sądu obwodowego w sali rozpraw nr. 16 I. piętro, w dniach 15 grudnia 1884, 19 stycznia i 23 lutego 1885, każdym razem o godzinie 10 rano publiczna sprzedaż realności pod l. k. 86 w Brzeżanach na Siółku położonej, wedle Dom. VI., pag. 153, n. 3 haer. Dmytra Żołtanieckiego, a względnie tegoż nieletniej córki Tekli Żołtanieckiej własnej.

Cenę wywołania stanowi kwota 450 złr., zaś wadyum 45 złr. i realność ta na pierwszych dwóch terminach tylko za cenę wywołania lub wyżej tejże, zaś na trzecim terminie także niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Dla wierzycieli którymby uchwała licytacyę rozpisująca doręczoną być nie mogła lub którzyby po dniu 5 sierpnia 1883 jako dniu wydania wyciągu tabularnego do tabuli weszli, ustanowiony został kuratorem dr. Karol Puper.

Wyciąg tabularny i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Brzeżany 20 października 1884.

L. 6902. (7931 1—3)

Podaje się do publicznej wiadomości, że dnia 19 grudnia 1884, 20 stycznia i 19 lutego 1885, zawsze o godzinie 10 przed południem, odbędzie się w sądzie tutejszym publiczna sprzedaż 4 kawałków pola z realności pod l. 42 w Niestanicach położonej, Kaśki Semków własnej, na rzecz Hermana Bauma, celem zaspokojenia 48 złr. z pn.

Cena wywołania 160 złr.

Wadyum 16 złr.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w tus. registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Radziechów 27 września 1884.

L. 20704. (7901 1—3)

C. k. sąd powiatowy miejsko-delegow. w Tarnowie podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności Towarzystwa zaliczkowego w Tarnowie w kwocie 51 złr. 60 ct. z pn., odbędzie się dnia 13 stycznia, 13 lutego i 13 marca 1885, każdym razem o godzinie 10 przed południem egzekucyjna sprzedaż przez licytacyę połowy realności objętej wykazem hipot. 65 ks. gruntowej Tarnowiec Jędrzeja Skorupy własnej.

Cena wywołania 640 złr.

Wadyum 64 złr

Resztę warunków licytacyi, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Tarnów 23 listopada 1884.

L. 10702. (7279 1—3)

C. k. sąd obwodowy w Złoczowie ogłasza, że celem zaspokojenia pretensyi c. k. uprzyw. galic. akc. Banku hipotecznego w kwocie 1 629 złr. 66 ct. z pn., odbędzie się w tymże c. k. sądzie obwodowym pod warunkami w nrach 7, 8 i 10 „Gazety Lwowskiej“ z 1884 r. ogłoszonymi, przymusowy jawny przetarg realności Grzegorza i Józefa Osadczuków własnej, 205tym wykazem hip. miasta Złoczów objętej, na 5000 złr. ocenionej, w dniach 12 stycznia, 9 lutego i 9 marca 1885, zawsze od godziny 10 rano.

Realność ta na pierwszych dwóch terminach najniżej za cenę szacunkową i wywołania 5000 złr, na trzecim zaś terminie także poniżej tejże, jednakże tylko za cenę równającą się wysokości długów hipotecznych sprzedaną będzie.

Poręczne 10 prc. ceny wywołania.

Na wypadek nieuzyskania ostatniej ceny, wyznacza się celem ułożenia warunków ułatwiających, termin na 9 marca 1885 o 4 godz. po południu.

Bliższe warunki, tudzież wyciąg hipot. przejrzeć można w registraturze.

Złoczów 31 października 1884.

L. 5551. (7433 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Andrychowie ogłasza, że w sprawie egzekucyjnej Joachima Menaschego Feliksa przeciw Franciszkowi Sordylowi pto 200 złr. z pn., odbędzie się w sądzie w trzech terminach dnia 12 stycznia, 16 lutego i 16 marca 1885 o godzinie 10 rano przymusowa sprzedaż jednej czwartej części niewydzielonej ciała hipotecznego wyk. hip. księgi gruntowej, gminy katastralnej Sulkowice l. 60 objętego, tudzież połowy również niewydzielonej ciała hipotecznego wykazem hip. tejże samej księgi gruntowej l. 286 objętego.

Cena szacunkowa 278 złr.

Wadyum 27 złr.

Kuratorem wierzycieli hipotecznych z życia i miejsca pobytu niewiadomych i tych którzyby po dniu 30 września 1884 prawo zastawu na sprzedać się mających nieruchomościach uzyskali, ustanowiono adwokata dra Jana Iwańskiego w Wadowicach.

C. k. sąd powiatowy.

Andrychów 30 września 1884.

L. 5363. (7752 1—3)

W sprawie zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie przeciw Tomaszowi Musiał pto 4 rat po 44 złr. 88 ct. kapitału 462 złr. 96 ct., odbędzie się w dniach 9 stycznia, 23 stycznia i 6 lutego 1885, każdym razem o godzinie 10 z rana, w sądzie tutejszym przymusowa sprzedaż realności l. wyk. hip. 31 gminy Gorzyce objętego.

Cena wywołania wynosi 1.600 złr.

Wadyum 160 złr.

Bliższe warunki do przejrzenia w registraturze.

Dąbrowa 7 lipca 1884.

L. 692. (7925 1—3)

C k. sąd obwodowy w Brzeżanach w sprawie egzekucyjnej c. k. uprzyw. galic. akcyjnego Banku hip. we Lwowie przeciw Władysławowi Zossel pto 25 złr. 28 ct. z pn. etc., chęć kupienia mającym niniejszym edyktem wiadomo czyni, że do publicznej przymusowej sprzedaży realności pod l. k. 208 w mieście Brzeżanach położonej, wedle Dom. V pag. 194 n. 1 haer. dłużnika własnej, a wedle Dom. VIII pag 316 n. 1 on. tej pretensyi za hipotekę służącej dwa przed c. k. sądem obwodowym w Brzeżanach w sali rozpraw nr. 16, I piętro, odbyć się mające termina, a mianowicie: na dzień 19 stycznia i 23 lutego 1885, każdym razem o godzinie 3 po południu naznaczył z tem, że realność rzeczona przy powyższych dwóch terminach poniżej ceny wywołania 2500 złr. sprzedaną nie zostanie.

Wadyum wynosi 250 złr.

Gdyby realność ta w powyższych terminach za cenę wywołania lub wyżej tej ceny sprzedaną nie została, natenczas dla ułożenia ułatwiających warunków wyznacza się termin sądowy na dzień 2 marca 1885 o godzinie 10 rano w sali nr. 16 z tem oznajmieniem, iż niestawający na terminie wierzycieli hipoteczni jako do większości głosów stawających przystępujący uważani będą.

Resztę warunków można przejrzeć w registraturze.

Wierzycieli, którzyby po dniu 28 maja 1884 na sprzedać się mającej realności prawo hipoteki uzyskali, lub którymby uchwała licytacyjna doręczoną być nie mogła, uwiadamia się, na ręce ustanowionego kuratora adw. dra Madejskiego w Brzeżanach.

Brzeżany 14 listopada 1884

L. 4041. (7286 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Budzanowie zawiadamia, że dnia 12 stycznia, 5 lutego i 3 marca 1885, każdym razem o godzinie 10 rano, odbędzie się w sądzie tutejszym publiczna sprzedaż realności pod l. k. 65 w Wierzbowcu położonej, wedle wykazu hip. l 109 księgi gruntowej dla gminy Wierzbowca egzekuta Ilka Rudko własnej.

Cenę wywołania stanowi cena szacunkowa 1086 złr., zaś wadyum 10 prc. ceny szacunkowej.

Resztę warunków przejrzeć można w tusądowej registraturze

C. k. sąd powiatowy.

Budzanów 30 września 1884.

L 3264. (7865 1—3)

Na dniu 8 stycznia 1885 o godzinie 10 przed południem odbędzie się w sądzie tutejszym egzekucyjna licytacya realności pod l. 189 w Podgórzu, Sary Goldflusowej własnością będąca, na zaspokojenie wierzytelności masy Feliksa Łodzińskiego w kwocie 1500 złr.

Cena wywołania 16952 złr. 40 ct.

Wadyum 700 złr.

Sprzedaż nastąpi na jednym terminie nawet niżej ceny szacunkowej.

Resztę warunków i akt oszacowania przejrzeć można w sądzie.

C. k. sąd powiatowy.

Podgórze 6 lipca 1884.

Konkursa.

L. 87037. (7891)

W obrębie . k. galicyjskiej krajowej Dyrekcyi skarbu obsadzone będą:

Jedna posada geometry ewidencyjnego pierwszej klasy w X klasie rangi ze systemizowanymi w tejże klasie rangi poborami dla drugiego okręgu pomiarowego rzeszowskiege z siedzibą w Rzeszowie, tudzież ewentualnie:

jedna posada geometry ewidencyjnego drugiej klasy w XI klasie rangi ze systemizowanymi w tejże klasie rangi poborami, jedna posada elewa ewidencyjnego z adjutum rocznych 500 złr. i jedna posada elewa ewidencyjnego bez adjutum, co do których to ewentualnych posad stanowiska służbowe zostaną przy obsadzeniu oznaczone.

Zauważa się przytem co do ewentualnie obsadzić się mającej posady elewa bez adjutum, że nieadjutowani elewi ewidencyjni traktowani są przy podróżach i przesiedleniach według przepisów stosownie do artykułu III ustawy z dnia 23 maja 1883 (dz u. p. 84) dla urzędników ewidencyjnych w randze XI klasy obowiązujących, po jednorocznej zupełnie zadowalniającej próbie służby zaś mogą być dopuszczeni do zaprzysiężenia i mogą być zamianowani w miarę opróżnienia posad na posadę elewa ewidencyjnego pobierającego adjutum rocznych 500 ewentualnie 600 złr., jeżeli posiadają potrzebne ku temu warunki.

Kandydaci o jedną z wyż wymienonych czterech posad mają swe podania należycie udokumentowane i ostemplowane przy wykazaniu warunków prawem przepisanych, osobliwie wykształcenia technicznego, zupełnej znajomości niemieckiego i krajowych języków, fizycznego uzdolnienia, niemniej dotychczasowej służby, względnie zatrudnienia wnieść, a to ci, którzy są już w służbie rządowej, przez swą władzę przełożoną, inni zaś przez c. k. starostwo, w którego obrębie stale zamieszkują, w terminie trzech tygodniowym do c. k. krajowej Dyrekcyi skarbu we Lwowie.

Kandydaci, którzy dotąd nie są w służbie ewidencyi katastru podatku gruntowego, lub też którzy nie służyli już przy regulacyi podatku gruntowego jako urzędnicy pomiarowi, mają udowodnić uzdolnienie swe do służby pomiarowej świadectwami z odbytych w tym względzie studyów w jednej ze szkół politechnicznych.

Kandydaci o posadę elewa bez adjutum mają do swych podań prócz wyż żądanych dokumentów dołączyć także należycie wystawiony rewers sustentacyjny.

C. k. krajowa Dyrekcya skarbu.

Lwów 3 grudnia 1884.

Zl. 11329/p. (7879 2—3)

Concurs-Ausschreibung

zur Besetzung einer erledigten für den Staatsbaudienst in Schlesien sistemisirten Ingenieurs-Stelle mit den Bezügen der IX. Rangsklasse, eventuell einer Bauadjuncten Stelle mit den Bezügen ner X Rangsklasse.

Die Bewerber um eine dieser Stellen haben ihre gehörig instruirten Gesuche unter besonderer Nachweisung ihres Alters, der zurückgelegten Studien, ihrer Befähigung für den Staatsbaudienst, der bisherigen Dienstleistung und der Kenntnis einer slavischen Sprache durch ihre vorgesetzte Behörde bis 20ten Dezember d J. bei dem k. k. schlesischen Landespräsidium einzubringen,

Troppau, 22 November 1884.

Vom k. k. schles. Landespräsidium.

L. 69134. (7933 1—3)

W celu rozdania opróżnionych stypendyów z fundacyi śp. Piotra Więcławskiego w kwocie rocznych po 150 złr. w. a. a mianowicie:

a) 2 stypendya dla uczniów zawodu prawniczego;

b) 4 stypendya dla uczniów zawodu medycznego;

c) 2 stypendya dla uczniów zawodu technicznego, i

d) 3 stypendya dla uczniów w zawodzie gospodarczym przy instytucie agronomicznym w Dublanach lub innym podobnym instytucie; rozpisuje się niniejszem konkurs do 31 grudnia 1884.

O te stypendya ubiegać się mogą tylko uczniowie narodowości polskiej, religii rzymsko-katolickiej urodzeni w Galicyi.

Podania zaopatrzone metryką urodzenia, świadectwami szkolnemi i świadectwami ubóstwa, należycie uwierzytelnionemi, mają być wniesione przed upływem terminu konkursowego za pośrednictwem ad a) wydziału prawniczego, ad b) wydziału medycznego, ad c) rektoratu c. k. szkoły politechnicznej, ad d) dyrekcyi krajowych szkół rolniczych w Dublanach i Czernichowie i c. k. Namiestnictwa do kuratoryi fundacyi śp. Piotra Więcławskiego.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów 28 listopada 1884.

L. 11563/pr. (7939 1—3)

Celem obsadzenią posady starosty w randze VII klasy, a ewentualnie sekretarza namiestnictwa w randze VIII klasy, z systemizowanymi dla tychże posad poborami, rozpisuje się niniejszem konkurs do 25 b. m.

Ubiegający się o jedną z tych posad, powinni wnieść podania swoje, zaopatrzone w dowody ukończonych studyów prawniczych i znajomości języków krajowych w powyższym terminie konkursowym, w przepisanej drodze służbowej do prezydyum c. k. namiestnictwa.

Z prezydyum c. k. namiestnictwa.

Lwów dnia 9 grudnia 1884.

L. 1500/r. s. o. (7908 1—3)

Niniejszem ogłasza się konkurs na następujące posady nauczycielskie przy szkołach ludowych w okręgu szkolnym rzeszowskim, a mianowicie:

I. w powiecie rzeszowskim: przy szkołach etatowych jednoklasowych w Lubeni, w Siedliskach i w Straszydlu z płacą roczną po 300 złr. i wolnem pomieszkaniem.

II. w powiecie łańcuckim: przy szkole etatowej w Gniewczynie z płacą roczną 300 złr. i wolnem pomieszkaniem, w Brzyskiej woli z płacą roczną 400 złr. i wolnem pomieszkaniem i przy czteroklasowej szkole w Łańcucie na posadę nauczyciela młodszego z płacą roczną 270 złr.

Kandydaci (kandydatki) ubiegający się o powyższe posady mają wnieść podania swoje wraz z dokumentami i wykazami służbowymi za pośrednictwem swoich władz przełożonych do c. k. okręgowej Rady szkolnej w Rzeszowie w terminie do 15 stycznia 1885.

Z c. k. okręgowej Rady szkolnej.

Rzeszów 26 listopada 1884.

L. 83/pr. (7909 1—3)

W celu obsadzenia posad zarządców pocztowych w Buczaczu, Podzameczu pod Lwowem, Stryju, Oświęcimie na dworcu kolei i Wadowicach, dalej posad kontrolorów pocztowych w Brodach, Przemyślu, Krakowie, Lwowie, Tarnowie i Tarnopolu, nareszcie posad kasyerów pocztowych w Stanisławowie i Tarnopolu z poborami IX klasy rangi czynnych urzędników państwowych i z obowiązkiem złożenia kaucyi służbowej w wysokości jednorocznej płacy, rozpisuje się niniejszem konkurs.

Odnośne podania wnosić należy w przeciągu dwu tygodni do c. k. Dyrekcyi poczt i telegrafów.

Lwów 6 grudnia 1884.

L. 1992/pr. (7844)

Celem obsadzenia trzech posad starszych radców skarbowych w obrębie galicyjskiej c. k. krajowej Dyrekcyi skarbu w VI klasie rangi z systemizowanemi należytościami etatowemi.

Kompetenci mają wnieść swe podanie zaopatrzone w dowody prawnie przepisanych wymogów, tudzież znajomości języków krajowych w przeciągu czternastu dni w przepisanej drodze służbowej do prezydyum Dyrekcyi skarbu we Lwowie.

Lwów 4 grudnia 1884.

L. 22586. **E D Y K T II.** (6695 2—3)

C. k. wyższy sąd krajowy we Lwowie podaje do wiadomości, że wskutek edyktu tutejszego z dnia 4 lipca 1883 do l. 14751|83 otwarto nowe księgi gruntowe.

I dla majętności tabularnych.

Liczba porządkowa	Majętność tabularna	położona w gminie katastralnej	w okręgu c. k. sądu powiatowego
1	Hulcze vel Chulcze	Hulcze z miejscowością Chochłów	Bełz
2	Chochołow vel Chochłow		
3	Wiszenka	Wiszenka z miejsc. Malatyn Jezierna i Zagórze z kolonią Walddorf	Janów
4	Walddorf		
5	L 578 Batiatycze część dom. 129 p 85 i dom. 175 p. 132	Batiatycze z miejsc. Gruszka, Stanisławówka, Tołmacz i Zdeszów	Mosty wielkie
6	L. 579¹/₄ częsc Batiatycze z kolonią Stanisławówka dom. 448 pag. 441.	dtto dtto i w gminie Zubowmosty	
7	L. 580¹/₄ część z połowy Batiatycze dom. 5 p. 255 i dom. 153 pag. 137	Batiatycze z miejscowością Gruszka, Stanisławówka, Tołmacz i Zdeszów	
8	L. 581¹/₄ część Batiatycze dom. 474 p. 58		
9	L. 582 Lipniki dom 474 pag. 198.		
10	L. 583 parcela gruntowa do Lipnik dom. 175 pag. 214		
11	L. 584 Tołmacz dom. 512 pag. 131		
12	L. 585 Zdeszów dom. 494 pag. 375		
13	Kamionka wołoska	Kamionka wołoska	Rawa
14	Pomłynow		
15	Lipnik Kamionecki		
16	Pielce		
17	Wołkowice		
18	Dabrowka kamioniecka		
19	Switarzów	Switarzow i Horbków	Sokal
20	Chorobrow	Horobrów i Wojsławice	
21	Kopytów	Kopytów	
22	Uhrynów	Uhrynów	
23	Parchacz	Parchacz	
24	Hucisko	Hucisko z miejsc. Horbowice	Żółkiew
25	Horbowice	Hucisko z miejsc. Prowała	
26	Browar żółkiewski. pałac żółkiewski i grunt Zwierzyniec	Żółkiew I część	
27	Podhajczyki połowa dom. 28 p. 357	Podhajczyki	Gwoździeć
28	Podhajczyki $^1/_4$ dom. 35 p. 281		
29	Podhajczyki $^1/_4$ dom. 35 p. 279		
30	Rohynia	Rohynia	
31	Korniów	Korniów	Horodenka
32	Kuniszowce	Kuniszowce	
33	Czernelica z przyległ. Kosówka, Androchówka, Podzamcze, Kitawa i Winograd dom. 121 p. 124	Czernelica	
34	Część Czernelicy z przedmieściem Androchówka, dom. 112 pag. 323		
35	Część Czernelica dom. 96 p. 43		
36	Czernelica dom. 47 pag. 325		
37	Część Czernelica z młynem i gruntami dom. 12 pag. 379	Czernelica, Chmielowa, Kopaczyńce	
38	Kopaczyńce	Kopaczyńce	
39	Sokołówka	Sokołówka	Kossów
40	Riczka (Rzyczka)	Riczka	
41	Berwinkowa	Berwinkowa	Kuty
42	Chorocowa	Chorocowa	
43	Kilichow	Kilichów	Zabłotów
44	Oleszków	Oleszków	
45	Starzawa	Starzawa	Dobromil
46	Zmijowiska	Zmijowiska	Krakowiec
47	Zeglec czyli Zechce	Zeglce	
48	Jozefow	Wrocanka	Krosno
49	pierwsza osada wrocaniecka		
50	druga osada wrocaniecka		
51	trzecia osada wrocaniecka		
52	czwarta osada wrocaniecka		
53	piąta osada wrocaniecka		
54	szósta osada wrocaniecka		
55	siódma osada wrocaniecka		
56	ósma osada wrocaniecka		
57	dziewiata osada wrocaniecka		
58	dziesiata osada wrocaniecka		
59	jedenasta osada wrocaniecka		
60	dwunasta osada wrocaniecka		
61	trzynasta osada wrocaniecka		
62	czternasta osada wrocaniecka		
63	piętnasta osada wrocaniecka		
64	szesnasta osada wrocaniecka		
65	siedmnasta osada wrocaniecka		
66	ośmnasta osada wrocaniecka		
67	dziewiętnasta osada wrocaniecka		
68	dwudziesta osada wrocaniecka		
69	dwudziesta druga osada wrocaniecka		
70	dwudziesta trzecia osada wrocaniecka		
71	dwudziesta czwarta osada wrocaniecka	Wrocanka	Krosno
72	dwudziesta piąta osada wrocaniecka		
73	dwudziesta szósta osada wrocaniecka		
74	dwudziesta siodma osada wrocaniecka		
75	dwudziesta ósma osada wrocaniecka		
76	dwudziesta dziewiąta osada wrocaniecka		
77	trzydziesta osada wrocaniecka		
78	trzydziesta pierwsza osada wrocaniecka		
79	trzydziesta druga osada wrocaniecka		
80	trzydziesta trzecia osada wrocaniecka		
81	trzydziesta czwarta osada wrocaniecka		
82	trzydziesta piąta osada wrocaniecka		
83	trzydziesta szósta osada wrocaniecka		
84	trzydziesta siódma osada wrocaniecka		
85	trzydziesta ósma osada wrocaniecka		
86	trzydziesta dziewiąta osada wrocaniecka		
87	czterdziesta osada wrocaniecka		
88	czterdziesta pierwsza osada wrocaniecka		
89	czterdziesta druga osada wrocaniecka		
90	czterdziesta trzecia osada wrocaniecka		
91	czterdziesta czwarta osada wrocaniecka		
92	czterdziesta piąta osada wrocaniecka		
93	czterdziesta szósta osada wrocaniecka		
94	czterdziesta siódma osada wrocaniecka		
95	czterdziesta ósma osada wrocaniecka		
96	pięćdziesiąta osada wrocaniecka		
97	pięćdziesiąta pierwsza osada wrocaniecka		
98	pięćdziesiąta druga osada wrocaniecka		
99	pięćdziesiąta trzecia osada wrocaniecka		
100	pięćdziesiąta czwarta osada wrocaniecka		
101	pięćdziesiąta piąta osada wrocaniecka		
102	pięćdziesiąta szósta osada wrocaniecka		
103	pięćdziesiąta siódma osada wrocaniecka		
104	pięćdziesiąta ósma osada wrocaniecka		
105	sześćdziesiąta osada wrocaniecka		
106	dwudziesta pierwsza osada wrocaniecka		
107	czterdziesta dziewiąta osada wrocaniecka		
108	pięćdziesiąta dziewiąta osada wrocaniecka		
109	Czaszyn	Czaszyn	Lisko
110	Bybło	Bybło. Kormanice	Nizankowice
111	Dusowce i Chałupki dusowskie	Dusowce i Chałupki dusowskie	m. del. Przemyśl
112	Tarnawce	Tarnawce	
113	Krzywcza	Krzywcza	
114	Buców	Buców	
115	Szechynia ad Medyka	Szechinie	
116	Szechynia część		
117	Torki	Torki. Wyszatyce	
118	Skołoszów	Skołoszow	Radymno
119	Chłomiec czyli Chłomcza	Chłomcza	Sanok
120	Siemuszowa	Siemuszowa	
121	Jasień	Jasień	Ustrzyki dolne
122	Duliby (przyl. do dóbr Stryj)	Duliby	Stryj
123	Rozhurcze	Rozhurcze	
124	Wojniłówek czyli Siółko	Siółko	Wojniłów
125	Hanowce (przyległość do dóbr Ruda)	Hanowce	Żydaczów
126	Browary	Browary	Buczacz
127	Olchowiec	Browary i Jazłowiec	
128	Nowosiółki dom. 278 pag. 474 n. 11 haer.	Nowosiółki	
129	Inocentówka, grunta 88 morg. 1499° □ z dóbr Nowosiółki wydzielone dom. 458 p. 281 n. 1 haer.		

Liczba porządkowa	Majętność tabularna	położona w gminie katastralnej	w okręgu c. k. sądu powiatowego
130	Kadłubiska, rola pod nazwą łany pod Czaharami i las pod nazwą „Czahry" dom. 488 p. 513 n. 10 haer.	Nowosiółki	Buczacz
131	Jazłowiec	Jazłowiec	
132	Wierzbiatyn	Wierzbiatyn	
133	Jezierzany	Jezierzany	
134	Kołodziejów	Kołodziejów	Halicz
135	Pobereze	Pobereże z Branówką	m. del. Stanisławów
136	Branówka		
137	Horyhlady	Horyhlady	Tłumacz
138	Kłubowce	Kłubowce	Tyśmienica
139	Dwinogród	Dźwinogród	Mielnica
140	Staromiejszczyzna czyli Wołoczyska i Podwołoczyska dom. 1 pag 337	Staromiejszczyzna z Podwołoczyskami	Skałat
141	Staromiejszczyzna czyli Wołoczyska i Podwołoczyska (dom 1 pag. 345)		
142	Od granicy (dom 523 pag. 41)		
143	Od Mysłowy (dom. 523 pag. 51)		
144	Birnbergówka (dom 523 pag 61		
145	Pod Nadzieja (dom. 523 pag 71)		
146	Majówka (dom. 532 pag. 250)		
147	Pod Hotelem (dom. 523 pag. 91)		
148	Nadzieja (dom. 523 pag. 174)		
149	Adamówka (dom. 523 pag. 111)		
150	Pod złotym lwem (d. 523 p. 163)		
151	Zakład kontumacyjny (dom. 501 pag. 182)		
152	Pod różami (dom 501 pag. 461)		
153	Nowy Zakład kontumacyjny (d. 507 pag. 152)		
154	Stawy graniczne	Staromiejszczyzna z Podwołoczyskami, Dorofijówka i Prosowce	Skałat Nowe Sioło
155	Toustoług	Toustoług	m. del. Tarnopol
156	Chmielówka seu Wieniawka (d. 1 pag. 153)	Chmielówka	Trembowla
157	2/6 części Chmielówka seu Wieniawka (dom. 487 pag. 202)		
158	Plichów	Plichów z miejsc. Wolica	Brzeżany
159	Jabłonówka	Jabłonówka z miejsc. Szlązaki	Busk
160	Połoniczna	Błoniczna, Huta połoniecka i Nieznanów	
161	Stanimierz	Stanimierz	
162	Turkocin	Turkocin	Gliniany
163	Turkocin część (dom 30 p. 249)		
164	Poluchów	Poluchów	
165	Kurowiec	Kurowiec z Alfredówką	
166	Laszki królewskie	Laszki królewskie	
167	Przybeń czyli Prybeń	Prybeń	Przemyślany
168	Podburze	Podburze, Prybeń	Rohatyn
169	Jaśniszcze	Jaśniszcze, Podkamień	Załośce

II. Dla posiadłości mniejszych.

1. Hulcze z miejscowością Chochłów, podlegająca sądowi powiatowemu w Bełzie
2. Wiszenka z miejscowościami Malatyn, Jezierna i Zagórze i kolonia Walddorf, podlegające sądowi powiatowemu w Janowie.
3. Batiatycze z miejscowościami Gruszka, Stanisławówka, Tołmacz i Zdeszów, podlegające sądowi powiatowemu w Mostach wielkich.
4. Kamionka wołoska, podlegająca sądowi powiatowemu w Rawie.
5. Chorobrów,
6. Kopytów,
7. Uhrynów,
8. Parchacz, podlegające sądowi powiatowemu w Sokalu.
9. Hucisko z miejscowością Horbowice,
10. Żółkiew I. część, podlegające sądowi powiatowemu w Żółkwi.
11. Podhajczyki,
12. Rohynia, podlegające sądowi powiatowemu w Gwoździcu.
13. Korniów,
14. Kuniszowce,
15. Czernelica,
16. Kopaczyńce, podlegające sądowi powiatowemu w Horodence.
17. Sokołówka,
18. Riczka, podlegające sądowi powiatowemu w Kossowie.
19. Berwinkowa,
20 Chorocowa, podlegające sądowi powiatowemu w Kutach.
21. Kilichów,
22. Oleszków, podlegające sądowi powiatowemu w Zabłotowie.
23. Starzawa, podlegająca sądowi powiatowemu w Dobromilu.
24. Żmijowiska, podlegająca sądowi powiatowemu w Krakowcu.
25. Zeglce czyli Zachce,
26. Wrocanka, podlegające sądowi powiatowemu w Krosnie.
27. Czaszyn, podlegająca sądowi powiatowemu w Lisku.
28. Bybło, podlegająca sądowi powiatowemu w Niżankowicach.
29. Dusowce z Chałupkami dusowskiemi,
30. Tarnawce,
31. Krzywcza,
32. Buców,
33. Szechynie,
34. Torki, podlegające sądowi powiatowemu miej. delegowanemu w Przemyślu.
35. Skołoszów, podlegająca sądowi powiatowemu w Radymnie.
36. Chłomcza,
37. Siemuszowa, podlegające sądowi powiatowemu w Sanoku.
38. Jasień, podlegające sądowi powiatowemu w Ustrzykach dolnych.
39. Duliby,
40. Rozhurcze, podlegające sądowi powiatowemu w Stryju.
41. Siółko, podlegająca sądowi powiatowemu w Wojniłowie.
42. Hanowce, podlegająca sądowi powiatowemu w Żydaczowie.
43. Browary,
44. Nowosiółka jazłowiecka, podlegające sądowi powiatowemu w Buczaczu.
45. Jazłowiec,
46 Wierzbiatyn,
47. Jezierzany, podlegające sądowi powiatowemu w Buczaczu.
48. Kołodziejów, podlegająca sądowi powiatowemu w Haliczu.
49 Pobereże z miejscowością Branówka, podlegająca sądowi powiatowemu m. del. w Stanisławowie.
50. Horyhlady, podlegająca sądowi powiatowemu w Tłumaczu.
51. Kłubowce, podlegająca sądowi powiatowemu w Tyśmienicy.
52. Dzwinogród, podlegająca sądowi powiatowemu w Mielnicy.
53 Staromiejszczyzna z Podwołoczyskami, podlegająca sądowi powiatowemu w Skałacie.
54. Toustoług, podlegająca sądowi powiatowemu m. del. w Tarnopolu.
55. Chmielówka podlegająca sądowi powiatowemu w Trembowli.
56. Plichów z miejsc. Wolica wraz z częściami składowemi w gminie katastralnej Urman, podlegające sądowi powiatowemu w Brzeżanach.
57. Jabłonówka z miejsc. Szlązaki
58. Połoniczna,
59. Huta połonicka, podlegające sądowi powiatowemu w Busku.
60. Stanimierz wraz z częściami składowemi z gminy Podhajczyki z kolonią Unterwalden,
61. Turkocin,
62. Poluchów wraz z częśc. składowemi z gminy Kurowice z miejsc. Alfredówka,
63. Kurowice z Alfredówką wraz z częściami składowemi z gminy Poluchów.
64. Laszki królewskie, podlegające sądowi powiatowemu w Glinianach.
65. Białykamień część II z miejsc. Gawareczyzna wraz z częśc. składowemi z gminy Białykamień I część, podlegające sądowi powiatowemu w Olesku.
66. Prybeń, podlegająca sądowi powiatowemu w Przemyślanach.
67. Jaśniszcze, podlegająca sądowi powiatowemu w Załościach, i że wyznaczony, pomieniony edyktem termin do ogłoszenia praw rzeczowych odnoszących się do nieruchomości nowemi księgami gruntowemi objętych z dniem 1 września 1884 upłynął.

Wzywa się zatem wszystkich, którzy przez istnienienie lub hypoteczny stopień pierwszeństwa jakiego wpisu w rzeczonych księgach na zasadzie §. 7 lit. b. ustawy z dnia 25 lipca 1871 nr. 96 dz. u. p. uskutecznionego w prawach swych uważają się za pokrzywdzonych, ażeby zarzuty swe najdalej do dnia 1 czerwca 1885 a to: co do majętności tabularnych pod I 1—169 wymienionych do przynależnych trybunałów I instancyi, zaś co do posiadłości pod II 1—67 do dotyczących c. k. sądów powiatowych zgłosili, gdyż inaczej wpisy te nabędą skutku wpisów hypotecznych.

Ostrzega się, iż termin powyższy nie może być ani przedłużonym, ani też z powodu zaniedbania do pierwotnego stanu przywróconym.

Lwów, dnia 30 września 1884.

L. 8259. (7932)

Komisya hipoteczna przy c. k. sądzie powiatowym w Trembowli składa arkusze posiadania i inne akta służyć mające do założenia księgi gruntowej gminy katastralnej Semenów do powszechnego wglądnięcia.

Zarzuty przeciw prawdziwości arkuszów posiadania wniesione być mogą w tutejszym c. k. sądzie do dnia 18go grudnia 1884, w którym to dniu dalsze dochodzenia prowadzone będą.

Trembowla, dnia 2go grudnia 1884.

L. 97 i 98. (7930)

Komisya hipoteczna zawiadamia, iż arkusze posiadania dla gminy Suchy-grunt, złożone zostały w sądzie powiatowym w Dąbrowie do przejrzenia.

Zarzuty przeciwko prawdziwości tychże wnoszone być mogą w sądzie, a dnia 30 grudnia 1884, przed komisyą hipoteczną.

Dąbrowa, dnia 9 grudnia 1884.

Komisya hipoteczna zawiadamia, że dochodzenia celem założenia księgi gruntowej dla gminy Radwan, dnia 29 gruhnia 1884, rozpoczyna.

Bliższe szczegóły zawierają ogłoszenia w urzędach gminnych.

Dąbrowa, dnia 9 grudnia 1884.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 51965. (7466 3—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że do tegoż sądu dnia 7 listopada 1884 do l. 51965 wniósł Mieczysław Zbrożek imieniem nieletnich dzieci Stanisława i Zofii Zbrożków, Antonina Zbrożek i Michał Falkowski imieniem Kazimierza Zbrożka pozew o uznanie sum 200 duk. hol., 50 duk. i 363 złr. m. k. za zgasłe i wykreślenie ich ze stanu biernego dóbr Wierzbiąża z wszystkiemi odnośnemi pozycyami, przeciw niewiadomym z życia i miejsca pobytu Götzlowi Liepes i Feliksowi Stojanowiczowi i ich nieznanym z nazwiska, życia i miejsca pobytu sukcesorom, tudzież przeciw masie Jana Zakaszewskiego i jego nieznanym sukcesorom, na który to pozew dziewięćdziesięciodniowy termin do wniesienia pisemnej obrony wyznaczono.

Gdy miejsce pobytu pozwanych nie jest wiadome, został dla nich adwokat dr. Skwarczyński kuratorem, a tegoż zastępcą adw. dr. Rogalski mianowany,

Wzywa się zatem pozwanych, aby do swojej obrony służące środki ustanowionemu kuratorowi dostarczyli, lub też innego zastępcę sobie obrali i tegoż sądowi wymienili, gdyż inaczej ze zaniedbania wyniknąć mogące następstwa szkodliwe sami sobie przypiszą.

Lwów 8 listopada 1884.

L. 52551. (7098 3—3)

C. k. sąd powiatowy miejski-delegowany dla miasta i przedmieść Lwowa sekc. I., oznajmia że w depozycie tegoż sądu przechowane są od więcej jak 30 lat różne dokumenta w następujących masach:

L. p.	Masa depozytowa	Treść dokumentu
1	Dolezel vel Dormberg Marcel	Kontrakt kupna
2	Hack Fryderyka i Emilia	Kontrakt kupna Extrakt tabul.
3	Hulinka Józef	4 skrypty dłużne
4	Jakóbowski Józef	Skrypt z 10/11 1849 na 200 złr.
5	Kubicki Franciszek	ugoda z 28/2 1852
6	Lewartoska Aniela	ugoda fam. 9/10 851 extrakt tab.
7	Umlauf Aloisia	Wyciąg tabul. i protokół
8	Burger Zofia	Skrypt dłużny kontrakt kupna

Stosownie do dekretu nadwornego z dnia 1 maja 1827 l. 199 z. u. s., wzywa się niewiadomych uprawnionych, ażeby w przeciągu 6 miesięcy, względem odebrania dokumentów w masach powyższych złożonych się zgłosili, inaczej takowe bez dalszej odpowiedzialności Wys. Skarbu do registratury tutejszego sądu złożone zostaną.

Co do jakości tych dokumentów, odsyła się interesowanych do registratury tutejszej, gdzie takowe w dotyczącym wykazie są wyszczególnione.

We Lwowie, dnia 25 września 1884.

L. 52295. (7396 3—3)

C. k. sąd krajowy jako handlowy we Lwowie oznajmia nieobecnemu Manesowi Volk, że przeciw niemu został dnia 27 września 1884 do l. 44421 na rzecz Towarzystwa wzajemnego kredytu we Lwowie wydanym nakaz zapłaty sumy wekslowej 250 złr. z pn. Gdy miejsce pobytu Manesa Volk nie jest wiadome, ustanowiono dla niego kuratorem adw. dra O. Standa a tegoż zastępcą adw. dra Raresa i wspomniany nakaz zapłaty mianowanemu kuratorowi doręczonym zostaje.

Wzywa więc zatem Manesa Volk, aby ustanowionemu kuratorowi służące do swojej obrony środki dostarczył lub innego zastępcę sobie obrał, gdyż inaczej ze zaniedbania wyniknąć mogące następstwa szkodliwe sam sobie przypisze.

Lwów 15 listopada 1884.

L. 13549. (7456 3—3)

C. k. sąd obwodowy w Przemyślu uwiadamia z życia i miejsca pobytu nieznanych spadkobierców śp. Szymona Chrząstowskiego, jako to: Zofię z Chrząstowskich 1 śl. Raciborską, 2 śl. Staromiejską, Annę z Chrząstowskich Kalinkiewiczową, Teklę z Chrząstowskich Olszańską, Katarzynę Chrząstowską, Wiktoryę Chrząstowską, Sebastyana Chrząstowskiego i Andrzeja Chrząstowskiego, tudzież spadkobierców ich z imienia i życia i miejsca pobytu nieznanych, że przeciw nim Franciszek i Ksawera z Gaików małż. Müllerowie o uznanie i intabulacyę na rzecz powodów prawa własności połowy realności l. k. 195 na Zasaniu w Przemyślu na Szymona Chrząstowskiego intabulowanej, pozew wytoczyli, na co uchwałą z dnia dzisiejszego do l. 13549 pozwanym wniesienie pisemnej obrony do 90 dni polecono.

Oraz postanowił sąd dla tych pozwanych kuratora w osobie p. adw. dra Tarnawskiego, z zastępstwem p. adw. dra Dolińskiego i poleca pozwanym, ażeby co do swej obrony, z kuratorem się porozumieli, lub innego pełnomocnika sądowi wczas przedstawili, inaczej skutki zaniedbania sami sobie przypisać będą musieli.

C. k. sąd obwodowy.

Przemyśl 29 października 1884.

L. 27033. (7511 3—3)

C. k. sąd krajowy w Krakowie zawiadamia niniejszem niewiadomego z miejsca pobytu Guttmanna Dankowitza, iż w celu doręczenia mu wyroku z dnia 18 lipca 1884 l. 16847, wydanego w sporze wekslowym Salomona Rittermanna przeciw Guttmannowi Dankowitzowi o zapłacenie sumy 1609 zł. 85 ct. ustanowiono mu kuratora w osobie dra Arona Affego adwokata w Krakowie, któremu rzeczony wyrok doręczono.

Kraków, dnia 7 listopada 1884.

L. 6797. (7839 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Dębicy wzywa Gemolo Sabaini z pobytu niewiadomego, aby na skargę Reisli Grünspan pto 25 złr. 96 ct. przed terminem 30 grudnia 1884 z kuratorem Pinkasem Ulmanem się porozumiał, lub innego zastępcę przedstawił.

Dębica, 4 grudnia 1884.

L. 17511. (7365 2—3)

Sąd krajowy w Krakowie zawiadamia Markusa Tischa z miejsca pobytu niewiadomego, iż przeciw niemu Teodor Leśniak wytoczył pozew o zapłacenie sumy wekslowej 100 złr. i ustanowiono dla niego kuratora ad actum w osobie adw. dra Czernego w Krakowie, i wzywa Markusa Tischa, aby kuratorowi potrzebne środki dowodowe dostarczył lub pełnomocnika ustanowił i takowego sądowi podał.

Kraków 11 lipca 1884.

L. 8742. (7755 3—3)

C. k. sąd powiatowy, zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Wilhelma Quantmayera, iż przeciw niemu wniósł sub praes. 12 listopada 1884 l. 8742 sekwester dóbr Zakopane Antoni Fryderyk Schindelar pozew o uznanie za zgasły stosunku służbowego i opuszczenie mieszkania, na który do rozprawy sumarycznej termin na dzień 15 stycznia 1884 o godzinie 9 rano wyznaczono, i że na koszt i niebezpieczeństwo pozwanego, ustanowiono dlań kuratorem dra Gesslera w Nowymtargu; poleca zatem pozwanemu, aby środki obrony swemu kuratorowi, lub innemu pełnomocnikowi dostarczył, bo inaczej skutki niepomyślne sam sobie przypisać będzie musiał.

Nowytarg 17 listopada 1884.

L. 40233. (7537 3—3)

Zawiadamia się p. Izydora hr. Dzieduszyckiego z miejsca pobytu niewiadomego, iż w sprawie egzekucyjnej Wojciecha Sniatyńskiego przeciw niemu pto 95 złr. z pn., celem doręczenia tus. rezolucyi z 24 października 1884 l. 38409 i następnych adw. dr. Wilhelm Dadlez kuratorem tegoż ustanowiony został.

C. k. sąd deleg. miejski.

Kraków 10 listopada 1884.

L. 6322. (7409 3—3)

C. k. sąd obwodowy w Rzeszowie zawiadamia niniejszym edyktem p. Sachera Adwokata, że w sprawie Ozyasza Gerstla przeciw niemu i Cirli Adwokat pto 1385 złr. 98 ct. wniósł powód dnia 8 października 1884 l. 6322 prośbę o drugą z dnia 9 stycznia kończącą się zwłokę do repliki i że załatwienie tejże prośby wstrzymano aż do załatwienia uprzedniej z dnia 4 lipca 1884 l. 4300.

Gdy miejsce pobytu pozwanego nie jest wiadomem, przeto c. k. sąd obwodowy w celu zastępowania pozwanego jak równie na koszt i niebezpieczeństwo jego tutejszego adw. dra Zbyszewskiego kuratorem nieobecnego ustanowił, z którym spór wytoczony według ustaw postępowania sądowego w Galicyi obowiązującego przeprowadzonym będzie.

Zaleca się zatem niniejszym edyktem pozwanemu, aby w zwyż oznaczonym czasie albo sam stanął, lub też potrzebne dokumenta ustanowionemu dla niego zastępcy udzielił, lub wreszcie innego obrońcę sobie wybrał i o tem c. k. sądowi obwodowemu doniósł, w ogóle zaś aby wszelkich możebnych do obrony środków prawnych użył, w razie bowiem przeciwnym, wynikłe z zaniedbania skutki sam sobie przypisaćby musiał.

Rzeszów 30 października 1884.

L. 5829. (7519 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Łańcucie zawiadamia niniejszem z miejsca pobytu niewiadomą Freidę z Hirschfeldów Sonnenblick, że w dniu 20 kwietnia 1884 zmarł w Łańcucie bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli Abraham Hirschfeld.

Wzywa się ją zatem, aby się w przeciągu jednego roku od dnia dzisiejszego ogłoszenia w tutejszym sądzie tem pewniej zgłosiła ile, że w przeciwnym razie spadek po powyższym terminie tylko z zgłaszającymi się spadkobiercami i ustanowionym dla niej kuratorem Eisigem Anmuthem przeprowadzonym zostanie.

C. k. sąd powiatowy.

Łańcut, dnia 31 lipca 1884.

L. 39792. (7696 3—3)

C. k. sąd powiatowy miejsko - delegowany w Krakowie zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Maurycego Randa, iż przeciw niemu wytoczył Salomon Weindling z Krakowa pozew o 217 zł. 85 ct. i że tut. sąd w skutek tego ustanowił dla tegoż Maurycego Randy kuratorem dla sprawy adwokata krajowego Zygmunta Eibenschütza z substytucyą adwokata dra Joachima Rosenblatta w Krakowie i temuż pozew powyższy doręczył.

Wzywa się zatem Maurycego Randa aby ustanowionemu dlań kuratorowi ze swej strony informacyi udzielił lub też innego pełnomocnika tut. sądowi przedstawił.

Kraków, dnia 10 listopada 1884.

Upadłości.

L. 14955. (7854 3—3)

C. k. sąd obwodowy w Przemyślu podaje do publicznej wiadomości, że konkurs do majątku Efroima Spiegla kupca w Przemyślu uchwałą z dnia dzisiejszego do l. 14955 zniesionym został.

Przemyśl, 26 listopada 1884.

L. 42/kk. (7928 1—3)

Celem oznaczenia wysokości wynagrodzenia ustępującemu zawiadowcy masy się należącego, tudzież do dalszego likwidowania płynności i pierwszeństwa pretensyi do masy rozbiorowej Perli Stockmann po upływie głównego terminu likwidacyjnego zgłoszonych, zapraszam wierzycieli tej masy na wolne zgromadzenie na dzień 29 grudnia 1884, o godzinie 9 rano, na którym wierzycieli w sądzie tutejszym jawić się mają.

Budzanów, dnia 7 grudnia 1884.

Komisarz konkursowy.

L. 62. (7926 1—3)

C. k. sąd obwodowy w Brzeżanach ogłasza, że konkurs na majątek Jankla Kerna otworzony uchwałą c. k. sądu obwodowego w Złoczowie, z dnia 8 marca 1884 l. 2242, został zniesiony.

Brzeżany, dnia 13 października 1884.

L. 15094. (7899)

W sprawie konkursowej Reizli Hellreich ustanowił sąd wskutek wyboru przez wierzycieli konkursowych dnia 19 września 1884, dokonanego Hersza Schneidera w Mikulińcach zawiadowcą masy, a Wolfa Koflera w Mikulińcach zastępcą zawiadowcy masy.

Tarnopol, dnia 11 listopada 1884.

L. 54627. (7920 1—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie podaje do powszechnej wiadomości, że w masie rozbiorowej Leopolda Pullaka, w skutek wyboru przez wierzycieli dokonanego, Samuel Acht zarządcą, zaś adwokat krajowy dr. O. Stand zastępcą zarządcy tej masy zamianowani zostali.

Lwów, dnia 29 listopada 1884.

Doniesienia prywatne.



CHOROBY ZARAŹLIWE

Niedawne lub zadawnione, skrofuły, choroby skórne (liszaje, wyrzuty, strupy, trąd) i inne cierpienia naskórne, spowodowane zanieczyszczeniem i zepsuciem krwi. Wrzody, gruczoły, reumatyzm, rany, wrzody w ustach i w gardle, nabrzmienia, narośle na kości, strum, niemoc i drugorzędne i trzeciorzędne peryody syfilisu nabytego lub dziedzicznego.

Leczenie niezawodne i radykalne chorób najdawniejszych zastarzałych i najuporczywszych, nieustępujących przed żadną metodą lekarską, leczą się przez nasze

BISCUITS OLLIVIER

Jedyne potwierdzone przez Akademię Medyczną w Paryżu
Jedyne upoważnione przez rząd francuski.
Jedyne, jakich używają w szpitalach Paryzkich.

24,000 FRANKÓW NAGRODY NARODOWEJ

Lekarstwo to, bardzo przyjemne w smaku, zalecane od lat przeszło 60 przez najznakomitszych lekarzy, jako najskuteczniejszy znany dotąd środek przeczyszczający krew, jest jedynem w całym świecie, jakie otrzymało wyżej wymienione tytuły i oznaki honorowe, co dowodzi jego znakomitej skuteczności.

Pod dobroczynnym wpływem tych biszkoptów apetyt powraca, funkcye żywotne przychodzą do normalnego stanu, a po kilku tygodniach leczenia chorzy spostrzegają, że wszystkie przypadłości chorobliwe nikną i zdrowie, choćby najmocniej podkopane przez zepsucie i zanieczyszczenie krwi, przychodzi do normalnego stanu.

Skład główny: 62, RUE DE RIVOLI, *w Paryżu.*

Dostać można we Lwowie w aptece p. K. Mikolascha, w Krakowie w aptekach pp. Trauczyńskiego, Redyka i Wiszniewskiego, w Warszawie w aptekach Pp. Dr. Th. Heinricha, Barcza etc. i w składach materyałów aptecznych Pp. Henr. Welta, Mrozowskiego i t. d. (4406 26—30)

L. 233 (7828 3—3)

Konkurs.

Gmina wyznaniowa izraelicka w Wiśniczu nowym rozpisuje konkurs na posadę nauczyciela religii mojżeszowej w tutejszej szkole.

Ubiegający ma się pisemnie przy dołączeniu świadectwa zdolności tyczącej do przełożonego tejże gminy najdalej do dnia 1go kwietnia 1885 zgłosić.

Zapłata nauczyciela wynosi rocznie 150 złr. w. a.

Od Rady wyznaniowej izraelickiej.

Wiśnicz, dnia 30 listopada 1884.

L. 2340. (7921)

Obwieszczenie.

Wydział powiatowy Tłumacki podaje do wiadomości opodatkowanych swego powiatu, iż w myśl §. 30 ust. o Reprezentacyi powiat. został budżet na rok 1885 w kancelaryi tegoż Wydziału na dni 14 wyłożony, gdzie w godzinach urzędowych przejrzanym być może,

W Tłumaczu, dnia 6 grudnia 1884

L. 2401. (7893 3—3)

Obwieszczenie.

W myśl §. 30 ust. o repr. powiatowej Wydział powiatowy podaje do publicznej wiadomości, że budżet powiatowy ułożony na rok 1885 od dnia dzisiejszego do 20 b. m. w sali posiedzeń Rady powiatowej przez opodatkowanych przeglądanym być może.

Z Wydziału Rady powiatowej.

Mielec, dnia 5 grudnia 1884 r.

Wice Prezes *Artwiński.*



QUINA LAROCHE

Z ŻELAZEM

Zalecane młodym osobom dla osiągnięcia wzrostu i rozwoju ciała, nadaje krwi siłę i kuleczki czerwone, które stanowią jej piękność; wzmacnia żołądek, obudza apetyt, leczy osłabienie ogólne, bladaczkę, lymfatyzm, skraca czas powrotu do zdrowia, etc.

PARYŻ, 22, ULICA DROUOT

Unikać naśladownictw i podrabiań które są wyrabiane we Lwowie.

Wymagać należy koniecznie podpis obocznie zamieszczony

7273 3—16

J. Laroche

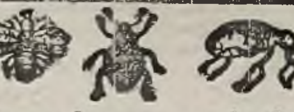
WE LWOWIE w aptekach PP. Sklepińskiego, Nahlika i Ruckera.

Handel Karola Bałłabana

we Lwowie

poleca:

Jabłka tyrolskie za kilo, 44 ct., na sztuki 8, 12 i 15 ct.
Gruszki tyrolskie szt. 6, 12 i 15 ct.
Marony włoskie 1 kilo 40 ct.
Winogrona hiszpańskie 1 kl. 1·50 ct.
Orzechy tureckie kl. 80 i 48 ct.
Orzechy włoskie kl. 40 ct.
Miód biały 1 kl. 80, żółty 68 ct.
Powidła węgierskie 32 ct. Marmolada 1 kl. 72 i 96 ct. (7944 1—?)



Bezzwłoczne wytępienie

wszelkich owadów

pod gwarancyą skuteczności.

BLATTOLYTH,

jedyny środek do wytępienia szwabów, russów, chrząszczy, mrówek etc., niedościgniety dotąd w skutkach. Puszka 50 ct. Patent. rozpylacz 50 ct. **NEKROLIN** przeciw pluskwom, pchłom i mulom, flaszka 50 cnt. **Murolyth** środek do wytępienia szczurów i myszy. Nie jest



trucizną i wytępia tylko szczury i myszy. Paczka 50 ct. Niżej 1 złr. nie przesyła się towaru. — Nabyć można w wielu aptekach i handlach. (7941 1—4)

E. SOXHLET

w Retz, (Dolna Austrya).

Oesterreichisch-ungarische Bank.

Bei der am 5. Dezember 1884 vorgenommenen Verlosung wurden 5%ige **Pfandbriefe** im Betrage von fl **2,446.300** —
4½%ige **Pfandbriefe** im Betrage von **857.600.** — und
4%ige **Pfandbriefe** im Betrage von fl. **77.600.**
ausgelost. Die gezogenen 5%igen Pfandbriefe werden vom 10. Dezember l. J. an bei der Hypothekar-Kredits-Kasse der oesterreichisch-ungarischen Bank in Wien und vom 12. Dezember l. J. an auch bei allen Bankanstalten, dagegen die gezogenen 4½ und 4%igen Pfandbriefe zum nächstfolgenden Coupon-Termine — 1. April 1885 — sowohl bei der Hypothekar-Kredits-Kasse in Wien, als auch bei allen Bankanstalten ausbezahlt.

Das **Nummernverzeichniß** der am 5 Dezember l. J. gezogenen Pfandbriefe, dann der aus früheren Ziehungen noch unbehobenen 5%, 4½% und 4%igen Pfandbriefe wird von der genannten Kasse und von allen Bankanstalten auf Verlangen unentgeltlich ausgefolgt Gegenwärtig sind sämmtliche vor dem Jahre 1877 ausgegebenen Pfandbriefe verlost.

Die Besitzer von Bank-Pfandbriefen werden hiervon mit dem Bemerken benachrichtigt, daß die Verzinsung verlosster Bank-Pfandbriefe mit dem der betreffenden Verlosung zunächst folgenden Coupon-Termine, daher bezüglich der am 5. Dezember l. J. verlosten 5%igen Pfandbriefe mit **1. Jänner 1885,** und bezüglich der am 5 Dezember l. J. verlosten 4½ und 4%igen Pfandbriefe mit **1. April 1885 erlischt.** Die Coupons derselben werden zwar im Falle der Präsentation auch fortan ausbezahlt, **jedoch wird bei der Einlösung der Pfandbriefe der Betrag der abgängigen Coupons vom Capital in Abzug gebracht.**

Wien, am 8. Dezember 1884.

OESTERREICHISCH-UNGARISCHE BANK.

A. Moser
Gouverneur.

Stern (7910) **Leonhardt**
Generalrath. Generalsekretär.

C. k. jeneralna dyrekcya austr. kolei państwowych.

Ogłoszenie.

Z dniem dzisiejszym zostały usunięte przeszkody spowodowane zamiecią śnieżną na linji: Zagórz-Grybów i od dziś dnia znowu pociągi mięszane między Grybowem i Zagórzem regularnie chodzić będą.

Kraków, dnia 9 grudnia 1884.

L 4248. C. k. Dyrekcya ruchu. (7947)

Ces. król. uprzyw.

galic. akcyjny Bank hipoteczny

wydaje **we Lwowie** i przez Filie **w Krakowie, Czerniowcach i Tarnopolu**

ASYGNATY KASOWE

4 procentowe płatne w 30 dni po wypowiedzeniu.
4½ „ „ „ 60 „ „

Lwów, 7 stycznia 1884.

DYREKCYA.

(Przedruk nie będzie płacony) (6300 21-?)

KAZIMIERZ LEWICKI

GŁOWNY SKŁAD DLA GALICYI

Porcelany, Szkła i towarów mięszanych

We Lwowie, ulica Trybunalska l. 6.

Założony w roku 1845.

poleca: **Naczyna kuchenne z porcelany**

jako to: **garnuszki** porcelanowe do gotowania, **ryneczki i rynki** porcelanowe.

tłuczki do mięsa
wałki do ciasta taczania
chochle do rosołu
chochle do szumowania
chochelki do śmietanki
siteczka do herbaty
radełka do ciastek
łyżki do gotowania i t. podbne
druszlaki
} z porcelany a rączki z drzewa.

Czasopisma dla ludu

„Nowiny“ i „Chata“

wychodzące we Lwowie

raz na tydzień naprzemian,

są najtańszemi z tego rodzaju pisemek, w kraju naszym wychodzących.

Na korzyść tych pisemek przemawia już choćby i ta okoliczność, że z rokiem przyszłym rozpoczynają one **szesnasty rok** swego istnienia.

Słowa uznania, pochwały i zachęty, wypowiedziane o **„Nowinach“ i „Chacie“** przez osoby, zajmujące wysokie, tak duchowne jak i świeckie stanowiska w społeczeństwie naszem, są nam rękojmią, że dalej też, idąc tą samą co dotąd drogą, pisma te, przy dobrej woli naszych prenumeratorów utrzymamy i rozwiniemy na pożytek naszych czytelników.

Cena prenumeraty „Nowin i Chaty“ tylko **2** złr. **50** ct.

Ci, którzy tę prenumeratę złożą z góry, otrzymają **kalendarz „Chaty“** na rok 1885 bezpłatnie.

Wydawnictwo

„Nowin“ i „Chaty“

plac Bernardyński l. 7 we Lwowie.

(7772 3--8)



Tadeusz Okornicki

MAGAZYN

porcelany i szkła

we Lwowie, ul. Halicka l. 4

poleca

kompletne **serwisy stołowe** do herbaty i do umywalni ze stolikami żelaznemi, w wielkim wyborze. w najnowszych fasonach i deseniach, a po rzeczywiście **niskich cenach**, posyłam na prowincyę pocztą lub koleją, na żądanie mogę posłać wzory serwisów do wyboru, przy większym odbiorze nie liczę nic za opakowanie, a ręczę za możliwą szkodę w drodze.

(7913 1 8

Podpisany mająe 2 letnią sądową praktykę, poszukuje posady dyetaryusza przy c. k. urzędach, a to: Sądzie, Starostwie, notaryacie lub biurze adwokackiem. (7842)

Maciej Kis w Gorlicach.

Najprzedniejsze jabłka stołowe

konserwujące się przez zimę, polecamy:

przy odbiorze 5	kilo	po	20	ct.
„ „ 50	„	po	18	ct.
„ „ 300	„	po	15	ct.

koleją z Budapesztu. [6783 19-20]

Opakowanie policzamy po własnej cenie. Przy zamówieniach prosimy o zaspokojenie połowy ceny towaru, a reszta za pobraniem! Przy całych ładunkach wagonowych cena według umowy.

Brüder Lenz

Petöfi-Platz. Budapest.

Węgierskiego klubu jeździeckiego

Losy „Kincsem“

po 1 złr. w. a.

ciągnienie d. 20 lutego 1885.

Ilość losów wygranych 10.000

mianowicie 1 na 50.000 złr. w. a.
1 „ 20.000 „
1 „ 10,000 „
1 „ 5.000 „
1 „ 3.000 „
2 po 2.000 „
3 „ 1.000 „

i t. d.

Losy są do nabycia w Administracyi „Gazety Lwowskiej“. — Na prowincyę za przesłaniem kwoty **1 zł. 15 ct.**, z których 15 ct. przypada na porto i rekomendacyę przesyłki.

Tylko z najszlachetniejszych gatunków **CACAO** i czystego c u k r u wyrabiana, nadzwyczaj pożywna



bardzo miałko utarta, w nowo sprowadzonych francuskich maszynach granitowych najnowszej konstrukcyi, jakich dotąd jeszcze nikt w Galicyi nie posiadał.

½ kilo czekolady:

kuchennej	złr.	—.60
Santé zdrowia	„	—.80
homeopatycznej	„	1.20
wanilowej	„	1.—
wanilowej	„	1.20
książęcej	„	1.50
królewskiej	„	2.—
Cacao w proszku	„	1.40
czekolady w proszku	„	[illegible]

½ kilo najlepszych **cukrów deserowych** jako to: pomadki, czekoladki, owoce, marcepaniki i t. d. w ogromnym wyborze złr. 1.20 cnt.

½ kilo **karmelków** mięszanych 75 cnt.

Wielki skład eleganckich kartoników z cukrami po cnt. 30, 40 i wyżej.

Zamówienia wysyła się odwrotną pocztą za pobraniem.

Znakomite powodzenie i ogólne uznanie, jakie sobie zjednały wyż wymienione towary, są najlepszą rękojmią, że zakład ten, tylko w najlepszym gatunku i po najniższych cenach towar swój sprzedaje.

7741 2—4

Ostrzegam, że zaginął akcept przezemnie podpisany w interesie fabrycznym dla pewnej fabryki wiedeńskiej, Unieważniam go niniejszem ogłoszeniem i oświadczam, że oprócz tego zagubionego akceptu nikomu żadnych niepodpisałam i niepodpisuję. (7873 3—3)

Marya Gołaszewska.

L. 22. Rynek L. 22.

Znana firma od lat 26.

Magazyn obuwia Jana Arbaszewskiego.



Poleca na sezon zimowy obuwie własnego wyrobu **dla dam i dzieci,** eleganckie i trwałe, a przedewszystkiem, **ceny przystępne.** Obuwie ze skór krajowych jakoteż i zagranicznych, sukna kolorowego i czarnego, podszywane futrem i filcem.

Zamówienia w miejscu jakoteż i na prowincyi przyjmuje od najskromniejszych do najwykwintniejszych, i wykonuje według najnowszych żurnalów w jak najkrótszym czasie.

Obuwie niedogodne przyjmuję na powrót.

(7914 1—2) Z szacunkiem

Jan Arbaszewski.

Leon Abramowicz

Rynek l. 29, dom p. Erbara przedtem **Andriolego** w przechodniej bramie.

poleca

Materye wełniane, kaszmiry, czarne, batysty, krepy

FLANELKI kolorowe i białe, **BARCHANY** białe i kolorowe od 18—30 ct.

Perkale białe, kolorowe i płócienka.

Płótna czysto niciane, apretowane i surowe, płótno woskowe na poszwy, Zapał i Nankin.

KALIKOT

płótno amerykańskie, sztuka 39 łok. złr. 7.50.

CHUSTKI płócienne, tuzin od 2 złr. 60 ct. do 7 złr.

CHUSTECZKI z kolorowemi szlaczkami, sztuka 10, 12, 20 i 35 ct.

Chustki ciepłe Himalaya i inne utrzymuje na składzie w wielkim wyborze.

Chustki kaszmirowe kobiece na głowę w rozmaitych nowych deseniach.

Posiada na składzie pończochy i szkarpetki białe i kolorowe.

Również poleca bardzo dobre **Ściereczki** płócienne do szkła, sztuka od 22 ct. do 30 ct. **Grube płótno** na ścierki do naczynia łokieć 17 i 18 ct.

Polecając się łaskawym względom Szanownej P. T. Publiczności. oczekuję łaskawych rozkazów, pozostaję z poważaniem.

[6355 19—20]



Pracownia i Skład GOTOWYCH SUKIEN MĘSKICH

Pawła Piątkowskiego

we Lwowie, plac Halicki l. 13.

Dziękując za dotychczasowe względy Szanownej P. T. Publiczności, polecam i nadal moją pracownię. zaopatrzoną w najnowsze i najmodniejsze towary **jesienne i zimowe,** po umiarkowanych cenach. Zaopatrzyłem mianowicie mój magazyn w gotowe i tanie suknie męskie, jak, że można nabyć cały garnitur własnej roboty za 13 złr. 50 cnt. i wyżej.

Wykonywam oraz wszelkie zamówienia w miejscu i na prowincyi akuratnie i po umiarkowanych cenach [6593 17—?]



Garnitury zimowe począwszy od 16 złr. i wyżej.

Magazyn F. Knauera i Syna

pod „Złotym Lwem“

plac Kapitulny,

poleca w największym wyborze

Obrus kolorowy na 6 osób wraz z serwetkami, w najnowszych wzorach, złr. 3 i 3 złr. 50 ct.

Obrusy kolorowe po złr. 1.40 i 1.80.

Obrus biały na 6 osób i ½ tuz. serwet złr. 4 i złr. 4.50.

Obrus biały od złr. 1.30 i wyżej.

Serwety białe stołowe tuzin po złr. 4 i 5 złr.

Serwetki małe desertowe tuzin złr. 1.20, 1.50, złr. 2 i wyżej.

Chustki niciane białe tuz. złr. 2.40.

Chustki niciane białe z kolorowym szlakiem, tuz. złr. 3 i wyżej.

Chustki jedwabne na szyję i t. p. od 30 ct. do 5 złr.

Zlecenia z prowincyi uskuteczniа odwrotną pocztą.

Za dobroć i trwałość zaręcza się.

(7769 4—5)

Ściereczki

do prochu, szkła i porcelany. z płótna galicyjskiego. Tuzin zł. 2.40, cienkie 3.60, z kolorowemi brzegami tuzin zł. 2.80, 3.40 i złr. 4, z kolorowemi brzegami i napisami do szkła, do porcelany, tuzin złr. 5.40.

JEDWABNE SZARE DO PROCHU, tuzin złr. 2.16 i 3.96.

MAGLOWNIKI po 70 i 80 ct.

SIENNIKI szare płócienne po złr. 2, drelichowe w pasy kolorowe po złr. 2 40, 2.70, 2.80, 3 i 3.50, poleca

Magazyn

MARKIEWICZA

we Lwowie, plac Maryacki l. 10.

(5946 12—?)

L. 611. (7892 3—3)

Obwieszczenie.

W myśl § 30 ust. o repr. powiatowej podaje się do wiadomości, że budżet administracyi powiatowej ułożony na rok 1885 zostaje z dniem dzisiejszym wyłożony w kancelaryi do wolnego przejrzenia przez opodatkowanych przez dni czternaście.

Z Wydziału powiatowego.

Zaleszczyki, dnia 5 grudnia 1884.

Sześć medali zasługi i dyplom uznania!

za niezrównane wyroby kosmetyczne i toaletowe.

Mydło higieniczne.

Żadne inne mydło nie posiada tych zalet zbawiennych, jak mydło higieniczne, wybiela twarz i ręce, chroni od opalenia, wydelikatnia, wygładza opierzchnięcie i nadaje cerze świeżość. — Cena 50 ct.

PUDR HIGIENICZNY,

Jestto najlepszy pudr do twarzy, jaki kiedykolwiek istniał, kto tylko raz go użyje, przekona się o jego dobroci i nie zechce używać innego. Przylega do twarzy niewidzialnie, chłodzi i nadaje cerze naturalną białość i zapobiega tworzeniu się wyprysków skóry. — Pudełka po 30, 50 ct., z łabędzikiem 1 złr.

WODA LILIOWA.

Od najdawniejszych lat jest najdoskonalszym środkiem do upiększenia twarzy, wywiera skutki prawdziwie zadziwiające, wygładza naskórek i zmarszczki, przez co płeć staje się nadzwyczaj biała i delikatną, usuwa plamy wątrobiane, żółtość twarzy i ostudy, skórze nadaje kolor młodości i świeżości. — Cena 1 złr. 50 ct.

WODA POZIOMKOWA DO MYCIA TWARZY.

Zamiast zwykłej wody, która jak wiadomo zawiera wiele wapna; przez co skóra staje się szorstką, grubą i traci tę piękną przejrzystość. — Flaszka ¾ litra 25 ct.

Jan Ihnatowicz,

magister farmacyi i chemik sądowy.

Fabryka we Lwowie, ul. Kopernika l. 3.

Składy własne: 1) Hotel Europejski. 2) Ulica Halicka, róg ulicy Wałowej. Filia w KRAKOWIE, Sukiennice l. 20.

(7525 3—?)

Z drukarni W. Łozińskiego ul. Czarneckiego l. 12 dom Wernera. (Zarządca Władysław J. Weber). Papier z c. k. uprzyw. fa[...]

Kraków